Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK — Środa 28 kwietnia 1937 r. Nr. 116

Adres Redakcji Piłsudskiego 4. … Sosnowiec, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłka pocztową Zł. 2.50

KRAKÓW
ul. Św. Anny 12.
Biblioteka Jagiell.

MIN. EDEN W BRUKSELI

Zacieśnienie współpracy Anglii, Francji i Belgii

BRUKSELA, 27.4 (tel. wł.). W czasie obiadu, wydanego przez ministra spraw zagr. Spaaka na cześć ministra Edena, wygłosił przemówienie belgijski minister spraw zagr., podkreślając uczucia przyjaźni, jakie łączą Anglię i Belgię.

Min. Spaak stwierdził, że wizyta min. Edena zbiega się z chwilą ogłoszenia deklaracji francusko - angielskiej.

Nie mogę opuścić okazji — mówił minister — aby się wypowiedzieć z jak wielkim zadowoleniem wita rząd królewski reprezentanta rządu angielskiego, którego wizyta jest nowym dowodem przyjaznych i pełnych zaufania wzajemnych stosunków. Sukces ostatnich rokowań pomiędzy Anglią, Francją i Belgią, zwalniający nas z pewnych zobowiązań prawnych, nakłada na nas jednak nowe obowiązki przyjaźni i wdzięczności. Nasze trzy kraje wyciągają wspólnie konsekwencje z rzeczywistości chwili dzisiejszej i jeszcze z pełnym wspólnym zaufaniem pracują dla wzmocnienia pokoju.

Min. Eden zabrał następnie głos, dziękując za przyjęcie gospodarzom i przy tej sposobności podkreślił on nierozerwalność węzłów, jakie łączą Belgię i Anglię, a które zostały zadzierzgnięte poświęceniami i ofiarami obu krajów w czasie ostatniej wojny. Min. Eden zapytuje, jakie obowiązki ciążą na tych, którzy przeżyli okres ostatniej wojny i jaką naukę winni z tego wyciągnąć.

Nie ulega kwestii — ciągnął min. Eden — że pierwszym obowiązkiem dzisiejszych mężów stanu jest odwrócenie od ludzkości możliwości powtórzenia podobnej próby. Dziś w większości państw kierownictwo polityki spoczywa w rękach generacji wojennej: we Francji minister spraw zagr. brał udział w walkach, które były naszymi i waszymi walkami, w Niemczech, kanclerz Rzeszy był sam żołnierzem w okopach pierwszej linii.

BRUKSELA, 27-4 (tel. wł.). Dziś z rana min. Eden wznowił rozmowy z Premierem van Zeelandem i min. Spaakiem. Około godz. 13 ogłoszono komunikat oficjalny, który głosi: Eden, van Zeeland i Spaak odbyli w ciągu poniedziałku i wtorku szereg rozmów, podczas których zbadali zasadnicze aktualne zagadnienia, interesujące oba kraje. Wśród tych zagadnień największą uwagę ministra brytyjskiego i ministrów belgijskich zwróciły z jednej strony sprawy, związane ze wzmocnieniem pokoju europejskiego, a zwłaszcza z opracowaniem nowego paktu bezpieczeństwa w Europie zachodniej, zaś z drugiej strony sprawy natury gospodarczej, związane z misją, której van Zeeland ma się niebawem podjąć.

Rozmowy nie toczyły się w formie rokowań lecz zwykłej wymiany poglądów, odbywały się w atmosferze szczególnie serdecznej i pozwoliły na stwierdzenie znacznej zbieżności poglądów pomiędzy obydwoma rządami.

O godz. 16.30 min. Eden odleciał samolotem do Londynu.



Premier gen. Składkowski przemawia na zjeździe Związku miast, który — jak o tym donosiliśmy — odbywał się w poniedziałek i wtorek bież. tygodnia.

PIERWSZA CHRZESCIJANSKA
PRACOWNIA KUSNIERSKA
została przeniesiona
z Hal Rozwoju na
ul. 3-Maja 9 w podwórzu.

Podróż min. Grabowskiego

DO BERLINA

WARSZAWA, 27.4. (tel. wł.) Jak słychać p. minister sprawiedliwości — Grabowski udać się ma za parę tygodni z wizytą oficjalną do Berlina.

Podróż p. ministra Grabowskiego oficjalnie będzie miała charakter rewizyty w stosunku do zeszłorocznej bytności w Polsce komisarza sprawiedliwości Rzeszy Niemieckiej, bawarskiego ministra sprawiedliwości dra Franka. Datą wyjazdu p. ministra Grabowskiego do Berlina będzie prawdopodobnie dz. 10 maja.

Zgon Drzymały

POZNAŃ, 27-4 (tel. wł.). W Grabowniach (pow. Wyrzyski) zmarł w wieku lat 79 Michał Drzymała, prześladowany swego czasu przez rząd pruski, właściciel słynnego wozu Drzymały.

Ostre protesty we Francji

przeciw 40-godz. tygodniu pracy

PARYŻ, 27.4. (tel. wł.) Dzień wczorajszy był drugim z kolei poniedziałkiem od czasu wejścia w życie ustawy o 40-godzinnym tygodniu pracy w handlu. Zgodnie z interpretacją, nadaną tej ustawie przez władze, sklepy, w których klientela obsługiwana jest przez właściciela lub jego rodzinę, oraz te magazyny, w których za zgodą pracowników właściciele mogą zastosować kolejne świętowanie dodatkowego dnia w tygodniu przez poszczególne grupy pracowników, funkcjonowały dziś normalnie, a więc otwarte były wszystkie magazyny t. zw. przemysłu i handlu luksusowego w okolicy Wielkich Bulwarów, opery i kościoła św. Magdaleny. Na ulicy Royal wszystkie sklepy były otwarte, natomiast wielkie domy towarowe, zatrudniające po kilkuset pracowników, były zamknięte.

Poszczególne grupki i patrole pracowników handlowych próbowały w kilku miejscach utrudniać pracę sprzedawców i właścicieli sklepów, występując za zasadą całkowitego świętowania poniedziałków. Skonsygnowane w różnych punktach miasta oddziały policyjne interweniowały, jakkolwiek obeszło się bez większych incydentów.

W wielkim gmachu t. zw. Welodromu Zimowego obradował jednocześnie olbrzymi kongres kupców detalicznych z całej Francji. Kongres ten zgromadził około 30.000 uczestników i po namiętnych obradach uchwalił rezolucję, ostro protestującą przeciw zbyt sztywnemu stosowaniu ustawy o 40-godz. tygodniu pracy.

Zaznaczyć należy, że w poniedziałek upłynął termin, udzielony przez ministra pracy Lebas organizacjom przemysłowym i handlowym dla przedłożenia propozycyj i uwag na temat dotychczasowego funkcjonowania ustawy o 40-godzinnym tygodniu pracy.

Minister powołał specjalną komisję, która wraz z przedstawicielami pracodawców i pracowników w jak najkrótszym czasie rozpatrzyć ma zgłoszone uwagi i postulaty, celem opracowania projektów, mogących uelastycznić działanie ustawy.

W każdym razie, surowe przepisy o 40-godzinnym tygodniu pracy zostaną w czasie wystawy poważnie złagodzone i w całym szeregu sklepów zostanie wprowadzone świętowanie na zmianę w ten sposób, aby w okresie wystawy sklepy mogły być otwarte przez 6 dni w tygodniu.

Przed uroczystościami koronacyjn. w Londynie

Klejnoty korony i insygnia wartości 5 milionów funtów

LONDYN, 27.4. Klejnoty korony i insygnia władzy królewskiej używane podczas uroczystości koronacyjnych oceniane są na 5 milionów funt. szterl. Posiadają one jednakże o wiele większą wartość, jeżeli wziąć pod uwagę tradycję i wspomnienia, które są z nimi związane.

Na kilka miesięcy przed koronacją wszystkie klejnoty korony i insygnia władzy królewskiej były wystawione w Tower, gdzie publiczność mogła codziennie oglądać obie korony, koronę św. Edwarda i koronę państwową, ampułkę i łyżkę do czerpana świętych olejów, pierścień królewski, berła, jabłko i 4 miecze, niesione przed królem podczas uroczystości koronacyjnych.

Oleje te znane są pod nazwą „Chryzmu". Są one mieszaniną balsamu i oleju z oliwek. „Chryzm" jest używany tylko podczas wyświęcania biskupa lub koronacji króla.

Naczynie, w którym przechowywane są święte oleje, jest napełnione, a następnie poświęcone i umieszczone na ołtarzu przed wkroczeniem króla i królowej do opactwa.

Wszystkich tych aktów dokonywa arcybiskup Canterbury w towarzystwie 5 biskupów. Po poświęceniu „chryzmu" na chórze rozlega się śpiew i zaczynają się właściwe uroczystości koronacyjne.

Wszyscy dygnitarze państwowi, — członkowie rodziny królewskiej, parowie i ich małżonki, przedstawiciele Imperium, sędziowie i uprzywilejowani goście znajdują się już na wyznaczonych dla nich miejscach. Przy dźwiękach organów i śpiewach chóralnych otwierają się zachodnie wrota opactwa które przez kilka minut były zamknięte, i ukazuje się w nich królowa w otoczeniu swej świty.

Podczas koronacji króla angielskiego używane są dwie korony. Jedną z nich znaną pod nazwą „korony św. Edwarda", arcybiskup umieszcza na głowie królewskie po pomazaniu. Zastępuje ją później koroną, która została wykonana znacznie później. Król zachowuje ją do końca uroczystości.

„Korona św. Edwarda" jest „oficjalną" koroną Anglii. Jak przypuszczają, jest ona dokładną kopią korony Edwarda Wyznawcy (XI wiek), zniszczonej wraz z innymi insygniami władzy królewskiej za czasów Cromvella w roku 1649.

Wykonano ją z okazji koronacji Karola II po restauracji. Jest ona dziełem jubilera królewskiego Roberta Vynera.

W archiwach państwowych przechował się rachunek złotnika, który wykonał ją w r. 1660. Kosztowała 1100 funtów. Obecnie wartość jej oceniana jest na 110 tysięcy funtów.

Ogółem zdobi ją 277 pereł, 2785 diamentów, 5 rubinów, 17 szafirów i 11 szmaragdów.

Kości ludzkie

ZNALEZIONO W CYTADELI

WARSZAWA, 27.4. W czasie robót kanalizacyjnych na terenie Cytadeli w Warszawie robotnicy odkopali kości ludzkie. Jak stwierdzono z pobieżnych oględzin przebywały one w ziemi około 20 lat.

DZIEŃ ŚMIERCI W MADRYCIE

Straszliwa panika ludności cywilnej

MADRYT, 27.4. Na froncie madryckim baterie powstańcze rozpoczęły wczoraj trzecie w ciągu ostatniego tygodnia gwałtowne bombardowanie Madrytu.

Granaty padały w odstępach jednominutowych na teren t. zw. strefy neutralnej, w której znajdują się gmachy ambasad Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i innych państw. Kilka budynków spłonęło.

Ludność ogarnięta straszliwą paniką uciekała z domów, szukając schronienia w piwnicach. Ogólna ilość ofiar bombardowania Madrytu wynosi według nieoficjalnych danych 260 zabitych i 420 rannych.

Kolumny powstańcze podjęły wczoraj w pobliżu Mostu Francuskiego nowy atak na pozycje rządowe. Na drodze do Andaluzji toczą się gwałtowne walki na szosie El Prado. Baterie rządowe bombardowały pozycje nieprzyjacielskie pod Carabanchel. W bombardowaniu wzięły również udział samoloty bombowe, które zrzucały bomby o wadze 100 kg.

Na odcinku Toledo zrzucono przeszło 2000 granatów na pozycje nieprzyjacielskie. Oddziały piechoty rządowej zbliżają się do Toledo, okrążając to miasto.

PARYŻ, 27.4. Korespondenci wojenni podają dramatyczne szczegóły wczorajszej bitwy o Eibar na froncie baskijskim.

Wojska powstańcze w ciągu dnia otoczyły całkowicie Eibar, przecinając wszystkie ważniejsze linie komunikacyjne. Milicja anarcho-komunistyczna nie widząc możności obronienia miasta wycofała się pośpiesznie w kierunku Bilbao.

Zanim jednak czerwoni opuścili miasto podpalili jego najpiękniejsze dzielnice, podobnie, jak to zrobili w początkach wojny w Irunie.

Żołnierze powstańczy rzucili się na ratunek miasta. Samochodami sprowadzono również straż ogniową z San Sebastian. Mimo tych wysiłków niewiele zdołano uratować. Prawie całe miasto przedstawia wielkie zgliszcza.

Bitwa pod Eibar stała się decydująca dla istnienia republiki baskijskiej. Zajęcie Durango oraz zdobycie lub kapitulacja Bilbao spodziewane są jeszcze w bieżącym tygodniu.

Prez. Mościcki 6 czerwca

jedzie do Bukaresztu

BUKARESZT, 27.4. Sprawę wizyty głów państwa Polski i Rumunii ustalono w ten sposób, że rumuński następca tronu, wojewoda Michał, który będzie reprezentował króla Karola na koronacji w Londynie, wprost z Londynu przyjedzie do Warszawy, aby w imieniu króla wręczyć Prezydentowi Mościckiemu oficjalne zaproszenie do Bukaresztu. Prez. Mościcki wyjedzie do Rumunii 6 czerwca, po czym w ciągu tego samego miesiąca rewizytować będzie Prezydenta R. P. w Warszawie król rumuński.

Jeszcze jedna reforma...

Obrady rektorów w Warszawie

WARSZAWA, 27.4 (tel. wł.). Min. Świętosławski zwołał na środę dnia 28 bm. o godz. 10 rano zjazd rektorów wszystkich szkół akademickich. Zjazd odbędzie się w gmachu Min. WR i OP.

Na poprzedniej konferencji rektorów szkół akademickich, która była poświęcona sprawom młodzieży, wszyscy rektorowie wyrazili zapatrywanie, iż przyczyny zła nie są lokalne, lecz jest nim ogólny stan rzeczy w państwie, odbijający się w środowiskach uniwersyteckich oraz nieszczęsne reformy byłego ministra Janusza Jędrzejewicza.

Konferencja wyraziła pogląd, że ważnym krokiem do uleczenia zła byłaby nowelizacja ustawy o szkołach akademickich oraz ustawy o stowarzyszeniach akademickich.

Prawnuk Adama Mickiewicza

zachorował w Wilnie

WILNO, 27.4. Do Wilna przybył przed kilku tygodniami prawnuk Adama Mickiewicza, p. Jerzy Górecki, znany dziennikarz francuski, stale mieszkający w Paryżu. Celem jego przyjazdu były spadkowe formalności związane z majątkiem rodowym Mickiewicza, Duśnięta.

Nie przyzwyczajony do naszego klimatu p. Górecki zachorował na dwustronne zapalenie płuc.

Stan jego zdrowia był tak groźny, że wezwano żonę jego z Francji. Góreckiego musiano operować, usuwając żebro, gdyż w płucach jęła gromadzić się ropa.

Po operacji stan pacjenta uległ poprawie, natomiast p. Górecka zachorowała na ciężką grypę.

Ks. Mikołaj żegna ojczyznę...

Odlot z Bukaresztu

WIEDEŃ, 27.4. Brat króla Karola były ks. Mikołaj przybył samolotem do Wiednia i pod nazwiskiem Mikołaja Brana zamieszkał w jednym z luksusowych hoteli na Ringu.

Odlot ks. Mikołaja z Bukaresztu do ostatniej chwili trzymany był w tajemnicy. Mimo to jednak na lotnisku zgromadziła się znaczna ilość członków Żelaznej gwardii, którzy żegnali ks. Mikołaja wręczając mu garść ziemi rumuńskiej oraz chleb i sól. Samolot po starcie okrążył dwa razy stolicę, po czem skierował się w stronę Wiednia. Po wyjeździe ks. Mikołaja z Rumunii płk. Manolescu, dotychczasowy jego adiutant, wystąpił demonstracyjnie z armii rumuńskiej.

Chrześcijański Skład Materiałów Włókienniczych
własc.
WŁADYSŁAW BOROWIECKI
absolwent W. S. H. w Warszawie
SOSNOWIEC, ul. 3 Maja Nr. 29.
Tel. 630-47.
POLECA NA SEZON WIOSENNO-LETNI PO CENACH B. PRZYSTĘPNYCH
Materiały na ubrania męskie, kostiumy, płaszcze, komplety i suknie damskie, wszelkiego rodzaju wełny i jedwabie o pięknych i najmodniejszych deseniach.
Na składzie wielki wybór materiałów Fabryk: MOLENDA — Bielsko i Samodzielny „LESZCZKÓW". 1316

Ks. Windsoru

OTRZYMAŁ SATYSFAKCJĘ

LONDYN, 27.4. Książka Denisa p. „Komentarz koronacyjny", której wycofania zażądał ks. Windsoru, została dziś przez firmę wydawniczą Heinemanna istotnie wycofana z obiegu.

Autor wystosował do eks-króla Edwarda przeproszenie.

„Komentarz koronacyjny" miał się dziś ukazać również i na półkach księgarskich w Ameryce, lecz prawdopodobnie zostanie także i tam wycofany.

Rozszarpana

PRZEZ PSY

WIEDEŃ, 27.4. W tutejszym zakładzie hodowli psów, w czasie karmienia buldogów i bokserów, psy rzuciły się na karmiącą je dozorczynię i dosłownie rozszarpały ją. Z dużymi trudnościami oderwano od nieszczęśliwej rozwścieczone zwierzęta. Dozorczyni zmarła jeszcze przed przewiezieniem do szpitala.

Niezwykły apetyt

WŁOSKIEGO MARYNARZA

RZYM, 27.4. Aegncja Stefani donosi z Genui:

Marynarz włoski Aldo Ferrari zdobył sobie wielką renomę jako nowoczesny Gargantua. Aldo Ferrari wygrał, ostatnio poważny zakład, zjadając w restauracji w ciągu jednej godziny 30 jaj ugotowanych na twardo i popijając to kilkoma kieliszkami wody mineralnej. Po zjedzeniu tej porcji jaj marynarz czuł się doskonale.

Przed niedawnym czasem Ferrari wygrał dwa inne zakłady, zjadając na jednym posiedzeniu 300 ciastek, a w drugim wypadku 8 metrów kiełbasy.

O prawidłowe szyldy

NA SKLEPACH

Prawo przemysłowe reguluje m. in. obowiązek zewnętrznego oznaczania przedsiębiorstw, wymagając umieszczania na szyldach imienia i nazwiska właściciela przedsiębiorstwa, wzgl. firmy.

Prawo korzystania z firmy, a więc i zewnętrznego oznaczania nią przedsiębiorstwa, przysługuje tylko kupcom rejestrowanym, kupcy nierejestrowani mogą prowadzić handel jedynie pod swoim pełnym imieniem i nazwiskiem bez jakichkolwiek dodatków.

Ponieważ postanowienia powyższe nie są wykonywane i szereg firm albo wcale nie posiada zewnętrznych oznaczeń, albo oznaczenia te posiada, lecz nieodpowiadające postanowieniom prawa przemysłowego, Stowarzyszenie kupców polskich zwróciło się do Ministerstwa przemysłu i handlu o wydanie zarządzeń, któreby spowodowały ścisłe wykonywanie przepisów prawa przemysłowego.

GUY DE TERAMOND.

REKINY

34)

W ciągu dziesięciu sekund tłum gapiów zebrał się przed sklepem, a Alojzy Gajda musiał siłą torować sobie drogę, aby się dowiedzieć co zaszło.

Panowie Palka i Opoczyński wrócili już do równowagi i tłumaczyli mu:

— Włamali się i okradli nas. Nie wiemy jeszcze, na jaką sumę, ale to obojętne, bo jesteśmy ubezpieczeni.

Jubilerzy stanęli na wysokości zadania i zachowali się, jak przystało na dżentelmanów. Natomiast Alojzy Gajda zdradzał objawy najkompletniejszego ogłupienia:

— Jakto? — wykrzykiwał. — Okradli was? Teraz, podczas obiadu? A czy jest jakieś drugie wejście do sklepu?

— Nie ma innego wejścia — rzekł stanowczo Opoczyński. — Złodzieje musieli wejść tędy. Zresztą pozostawili nawet ślady swojej roboty.

Wskazał na zamek, gdzie wytrych Sabatiniego pozostawił parę zadrapań.

— To jest niemożliwe! — wyszeptał Gajda. — Nikt nie stał przed sklepem. Był tylko kufer.

Nagle tupnął nogą z pasją, wykrzyknął: Pierony ogniste! — i wybiegł ze sklepu, jak szalony.

Nic nie pomogło. Dawno już nie było śladu po złoczyńcach.

Śledztwo w ciągu 48 godzin nie zdołało ustalić niczego konkretnego. Towarzystwo asekuracyjne powierzyło tedy całą sprawę detektywowi Karolowi Wardenowi, który z miejsca zabrał się do roboty.

Z opisu posterunkowego Gajdy poznał Pilcha. Będąc pewnym swego, udał się na ul. Zieloną do dyrekcji policji. Postarał się o listy gończe dla Pilcha.

— Panie dyrektorze! Kiedy złapiecie tego ptaszka — prosił — zechciejcie łaskawie mnie o tym zawiadomić, bo chciałbym zadać mu kilka pytań.

Gdy wyszedł z dyrekcji, myślał w duchu:

— Chciałbym również pomówić z panem Samuelem Langsmanem, handlarzem biżuterią. Ale poczekam, to się zrobi!

Rozdział VXII

TOWARZYSTWO NIESIENIA POMOCY UBOGIM CHORYM

Ostatnie spotkanie z Bella pozostawiło w duszy Janusza niezatarte wrażenie. Zachowanie jej było dlań zupełnie niezrozumiałe. Im dłużej myślał o tym, tym większy niepokój targał jego sercem. Wprawdzie Bella uzasadniła swoje obawy jakimś jego nieopatrznym zdaniem, jednak nie mógł zrozumieć tego nagłego przypływu rozpaczy.

Spotykał się z nią codziennie o dziewiątej rano w Alejach, przed udaniem się do Ministerstwa. Już o godzinie ósmej niecierpliwość nie dawała mu spokoju; denerwował się, gdyż nigdy nie był pewien, w jakim nastroju będzie księżniczka.

Tegoż dnia przed wyjściem z domu udał się do ojca, który mimo wczesnej pory zagłębiony był w książkach i rękopisach.

Pułkownik Karski miał dla niego radosną na pozór nowinę. Zawiadomiono go mianowicie, że jeden z jego znajomych miał w tych dniach wyruszyć do Tel-Awiwu w charakterze referenta prasowego tamtejszego konsulatu polskiego. Była to doskonała okazja, aby dowiedzieć się czegoś konkretnego o ojcu Belli Hunde.

Janusz, który kilka dni temu tak solennie przyrzekł ojcu, że zaczeka na wynik poszukiwań, tym razem oburzył się. Uważał, że takie postawienie sprawy uwłacza godności jego ukochanej. Cóż będzie, jeśli ona dowie się o nieufności, jaką otacza ją jego rodzina?!

Po kilku zdawkowych słowach Janusz wyszedł z pokoju ojca, kierując się ku wyjściu. W przedpokoju natknął się na Wandę.

(C. d. n.)

FAKTY-OSTRZEŻENIA

Akcja która zawsze wymaga odpowiednich ludzi

Niedawno czytaliśmy w prasie wiadomość o wykryciu nadużycia, popełnionego w związku z akcją pomocy zimowej. Rzecz miała miejsce w Warszawie. Ośmiu funkcjonariuszy Komitetu pomocy zimowej bezrobotnym kradło ubrania, ofiarowane przez ludność stolicy dla pozbawionych pracy współobywateli, chcąc ulżyć ich doli, by nie cierpieli od chłodu.

Sąd okręgowy w Warszawie wymierzył już sprawiedliwość wszystkim oskarżonym. Poniosą oni zasłużoną karę. Wymowa jednak tego przestępstwa jest tak wielka, tak ważne może pociągnąć za sobą skutki społeczne, że warto się nad zdarzeniem tym głębiej zastanowić.

Każda kradzież jest niemoralna. Jeślibv jednak przestępstwa przywłaszczenia cudzego mienia podzielić na pewne kategorie — kradzież popełnioną przez funkcjonariuszy Komitetu pomocy zimowej zaliczyć by trzeba było do kategorii najobrzydliwszych moralnie.

„Gorące serca zwalczą mróz“ — wołały wielkie afisze, rozlepione na murach domów, na parkanach... I przed oczami stawały nam wilgotne suteryny, przepierzenia baraków, walące się lepianki, gdzie mieszkają oni, ci dla których zabrakło pracy, zabrakło nie tylko celu w życiu, ale i środków do życia. Stawały nam przed oczami wynędzniałe, bezradne matki, suszące na własnym ciele jedyną koszulkę dziecka, niemowlęta owinięte w stare gazety miast pieluszek, dzieci całymi dniami leżące na barłogu, bo nie mają w co się ubrać i zgorzkniali ojcowie, co stracili już nadzieję.

Pragnęliśmy z głębi serca ulżyć ich tragicznej doli. Dawaliśmy ile kto z nas mógł i co mógł. Zebrała się w ten sposób prócz gotówki i spora ilość darów w naturze, wszelkiego rodzaju odzieży, przeznaczonej do rozdawnictwa wśród bezrobotnych. I oto znajdują się funkcjonariusze Komitetu pomocy zimowej, ludzie płatni w sposób wystarczający, by nie cierpieli ani głodu ani zimna, którzy okradają najbiedniejszych, tych, którym zdawałoby się już nic ukraść nie można... Kradną ubrania, ofiarowane przez ludność Warszawy dla bezrobotnych.

Fakt jakżeż wymowny w swej ohydzie!

I jakżeż wymownym ostrzeżeniem winien on stać się nie tylko dla tych ludzi, którzy stoją na czele Komitetu pomocy zimowej, ale dla tych wszystkich, którzy czuwają nad realizacją jakiejkolwiek akcji społecznej w Polsce w ogóle. Bo pamiętajmy: gdy parę lat temu kraj nasz nawiedziła klęska powodzi i społeczeństwo pośpieszyło z pomocą wyzutym z mienia powodzianom — znalazło się wtedy również kilku oszustów, którzy poczęli żerować na ludzkiej biedzie, na ludzkim nieszczęściu. Powodzenie każdej roboty społecznej zależy w olbrzymim stopniu od umiejętnego doboru, od ścisłej selekcji osób, do pracy tej przystępujących. Gdyby selekcja taka została sumiennie przeprowadzona, napewno fakt kradzieży ubrań, przeznaczonych dla bezrobotnych nie miał by miejsca. Przestępstwo wprawdzie szybko zostało ujawnione, winni ukarani, ale czyż tym samym zło zostało usunięte? Nie. Bo zaufanie społeczeństwa zostało nadużyte, zostało zachwiane. Zaufania zaś nie odzyskuje się tak łatwo. Dlatego to wszelkie, bodaj najdrobniejsze niedociągnięcia, nie mówiąc już o nadużyciach, w akcjach społecznych na wielką skalę są tak niesłychanie szkodliwe. Bo najwięcej cierpią, najwięcej tracą na tym znów ci, co pomocy najbardziej potrzebują.

Nie dość bowiem, że powodzianie czy bezrobotni zostali okradzeni, że ich nędzą usiłowali utuczyć się złodzieje i kombinatorzy, ale jeszcze popularność samej akcji została narażona na szwank.

Ludzie rozumni, ludzie dobrej woli rozumieją, że to był wypadek sporadyczny, ale ludzie złej woli jakąż świetną wymówkę mogą znaleźć w takim fakcie nadużycia. Powiedzą: po cóż mam dawać, kiedy ofiara moja nie dotrze i tak do bezrobotnego, kiedy i tak to rozkradną. Nie chcę napychać kieszeni złodziejom...

Niechaj wstrętny wypadek, jaki miał miejsce na terenie stołecznego Komitetu pomocy zimowej wzmoże czujność w kierunku specjalnej pieczołowitości, z jaką należy dokonywać doboru ludzi przy realizowaniu każdej akcji społecznej.



MIN. BECK W BUKARESZCIE

Zdjęcie przedstawia moment złożenia przez ministra Józefa Becka wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza w Bukareszcie. Minister Beck złożył wieniec w towarzystwie posła polskiego w Bukareszcie Arciszewskiego, attache wojskowego płk. Kowalewskiego oraz dostojników rumuńskich.

W Paryżu i Berlinie

o skutkach wizyty min. Becka w Bukareszcie

Prasa francuska wiele miejsca poświęca wizycie bukaresztańskiej min. Becka, podkreślając przy tym serdeczną atmosferę, w jakiej odbywały się wszystkie rozmowy. Pogłębienie sojuszu polsko-rumuńskiego nie ulega obecnie żadnej wątpliwości. Sojusz ten powinien być wreszcie uważany — oświadcza „Temps“—jako logiczna konsekwencja odnowienia i wzmocnienia sojuszu polsko-francuskiego. Ścisła, natchniona wzajemnym zaufaniem współpraca Polski i Rumunii w sprawach, dotyczących kontynentu europejskiego stanowi poważny czynnik na drodze do utrwalenia pokoju w Europie środkowej.

Wręcz odmiennie ocenia przebieg i znaczenie wizyty naszego ministra spr. zagr. prasa niemiecka. Twierdzi ona że rozmowy zakończyły się ustaleniem nowej linii politycznej, zmierzającej do zacieśnienia przyjaźni z Rumunią, do zbliżena Rumunii z Włochami i Węgrami, a więc polityki, która zagrażałaby całości Małej Ententy.

Korespondenci pism berlińskich w Paryżu donosząc o tym, twierdzą, że tego rodzaju emancypacja Polski spod wpływu Francji spotyka się z niezadowoleniem francuskich kół miarodajnych, które dopatrują się w tym ukartowanej między Berlinem a Rzymem gry, zdążającej do rozbicia Małej Ententy.



W Gdańsku jednako

Na terenie w. miasta Gdańska zaszły w ostatnich dniach wydarzenia, które obudzić muszą w Polsce zainteresowanie dla spraw gdańskich.

Do Gdańska przybył jeden z przywódców hitlerowskich S. A. w Prusach Wschodnich, Schoene, na inspekcję oddziałów szturmowych w w. mieście. Na jednym z przedmieść Gdańska odbyło się zebranie, w czasie którego „leiter“ Schoene wygłosił przemówienie.

W przemówieniu tym Schoene oświadczył m. in. dosłownie:

„Ludność Gdańska wyraża swą wdzięczność „führerowi“ Hitlerowi na terytorium oderwanym od Niemiec. Jednocześnie ludność ta musi poczynić wysiłki najbardziej stanowcze, aby jak najprędzej móc dać wyraz tej wdzięczności wewnątrz granic państwa niemieckiego“.

Ułatwione wyjazdy
NA WYSTAWĘ PARYSKĄ

Na skutek rozmów przeprowadzonych przez przedstawicieli naszego rządu z rządem francuskim, kontyngent paszportów turystycznych dla Polski wynieść ma od 10 do 15.000. Paszporty te wydane na warunkach ulgowych były by ważne na podróż do Francji lądem na okres 2 tygodniowy, a 3 tygodnie przy podróży morzem.

Dopuszczalny wywóz waluty w czekach na Paryż zakupowanych w Polsce ma wynosić 200 zł tygodniowo dla paszportów zbiorowych, a 300 zł dla paszportótw indywidualnych.

Nie umiały
SZANOWAĆ MUNDURU

Jeden z dzienników angielskich przynosi wiadomość, że naczelny wódz armii sowieckiej Woroszyłow rozwiązał bataliony kobiece.

W zarządzeniu swym Woroszyłow wskazał, że bataliony kobiece miały minimalną wartość wojskową i służyły jedynie dla parady. Przede wszystkim jednak rozwiązły tryb życia kobiet-oficerów narażał na szwank honor munduru.

Marszałek Woroszyłow oświadcza dalej, że miejsce kobiet jest w domu: w kuchni, przy dzieciach i przy cerowaniu pończoch.

Z DNIA

O konieczność poniechania waśni

Uchwały Rady nacz. Stron. Nar. i głos „Polski Zbrojnej“

Wielokrotnie wykazywaliśmy na łamach naszego pisma, że społeczeństwo nasze odczuwa konieczność poniechania waśni politycznych, które szkody tylko nam niosą.

„Polska Zbroja“, organ kół wojskowych, które choćby ze względu na znaczenie konsolidacji dla obronności naszego kraju, pragnęły by jak najrychlej widzieć wewnętrzne Treuga Dei ostatnio w artykule pt. „Cel główny“ pisze:

„Polska dzisiejsza potrzebuje przede wszystkim zjednoczenia sił narodowych oraz wysokokwalifikowanej etycznie i zawodowo armii fachowców, inżynierów, techników, majstrów, robotników, lekarzy handlowców itd itd — dla rozbudowy podstaw swego bytu i rozwoju.

Polska potrzebuje wielokrotnego spotęgowania sił gospodarczych przez wyzyskanie jej wszystkich możliwości naturalnych.

Polska potrzebuje najdoskonalszej organizacji wytwarzania i konsumcji.

Wreszcie Polska musi być wyzwolona z gospodarczej niewoli obcej i zabezpieczona od koniunkturalnych wstrząsów, wywoływanych spekulacyjnymi walkami międzynarodowych kapitałów.

Tego wszystkiego nie zdobędziemy na krętych drogach pseudonacjonalistycznych, „przedwojennych orientacyj“, czy też przestarzałego socjalizmu, ani tym bardziej na drodze doktryn o wolnościowym — „ponadnarodowym“ państwie.

To zadanie może być wykonane tylko przy warsztatach pracy, złączonych jednolitym narodowo - gospodarczym frontem, a nie przy politykierstwie. Każda podstawa wyjściowa z której blisko i jasno widać ten główny cel — jest dobra do natarcia.

Dziś taką podstawą dla Polaków jest Obóz Zjednoczenia Narodowego, zrodzony głównie z „wojennej potrzeby“ państwa“.

Artykuł kończy się następująco:

„Obóz ten powinien się stać nie tylko terenem do politycznego porozumienia skłóconego społeczeństwa (co może być wstępną fazą) — ale przede wszystkim podstawą do działania zawodowo - gospodarczego, rozpoczynającego potężną, permanentną mobilizację wszystkich sił 35-milionowego państwa. To jest cel główny.

Obóz Zjednoczenia Narodowego to chyba już ostatnia próba pokojowego zorganizowania „regularnej armii społecznej“, która powinna być „siłą główną“ tuż za awangardą armii stałych.

W tej akcji — decydują nie poglądy polityczne, lecz uczciwa, szczera polskość i gotowość czynu“.

O konieczności zjednoczenia oraz o drodze, na której ono się odbyć może mówi również uchwała Rady naczelnej Stronnictwa Narodowego, która odbyła swój zjazd w ub. niedzielę:

„W ciągu osiemnastu lat, które upłynęły od chwili odbudowania Polski, praca wewnętrzna nad zespoleniem sił narodu i mocną organizacją państwa oraz walka o zdobycie dla Polski silnej i względnie bezpiecznej pozycji w Europie, nie dały wyników, których oczekiwać należało.

Poczucie tego nigdy nie wyrażało się tak silnie, jak w chwili obecnej, nie tylko wśród ogółu społecznego ale i wśród sfer rządzących państwem. Najwyraźniejszym tego dowodem jest brak jasnego kierunku w celach i sposobie rządzenia przy dosyć obfitych w tym przedmiocie deklaracjach, niezgodność w działaniach i zamierzeniach, wreszcie nawoływanie do konsolidacji i bezkuteczne próby jej osiągnięcia.

Niepowodzenie tych prób łatwo zrozumieć. Trwałą konsolidację polityczną, zespolenie ludzi w jednych szeregach osiąga się nie tylko hasłami, choćby najwięcej obiecującymi, ale i czynnym dążeniem do celów, które naród przed sobą widzi, pracą i walką o jego dobro. Jeżeli słowom nie towarzyszą czyny, albo, co gorsza, im przeczą, nie budzą one wiary nie jednoczą ludzi, ale ich od siebie oddalają. Tak jest w społeczeństwach, które mają cokolwiek doświadczenia w rządzeniu się sobą.

Jak może być dokonane zjednoczenie uchwała Rady naczelnej Str. Nar. mówi następująco:

„Zjednoczenie można osiągnąć, ale nie przez utrwalenie błędów, które wywołały rozbicie, jeno przez ich naprawienie.

Możliwe one się stały skutkiem braku doświadczenia i braku poczucia odpowiedzialności w naszym społeczeństwie. Doświadczenie gospodarki we własnym państwie, postępująca znajomość położenia Ojczyzny i na jej gruncie wyrastające poczucie odpowiedzialności tam, gdzie go w dostatecznej mierze nie było — braki te stopniowo leczą.

Postęp w tym względzie opinii narodowej jest oczywisty. Trzeba wprawdzie rozróżnić głosy będąc wyrazem szczerego przekonania i poczucia narodowego, gotowego wyrazić się w czynie, od pustych słów, którym czyn często przeczy, a które są tylko do zjednoczenia formalnego, pozornego, z przeniesieniem walki istotnej głębiej.

Ogromny wzrost polskiej radiofonii

Konferencja prasowa w „Polskim Radio" w Katowicach

W „Polskim Radio" w Katowicach, w ub. poniedziałek odbyła się konferencja prasowa w związku z przyjazdem naczelnego dyrektora Polskiego Radia p. Romana Starzyńskiego.

W dłuższym przemówieniu, bardzo interesującym, dyr. Roman Starzyński omówił dorobek ostatniego sezonu oraz główne wytyczne zamierzonej działalności w najbliższej przyszłości.

Ostatni rok był rokiem doskonałej koniunktury, gdyż przyrost abonentów wyniósł z górą 230.000 nowych radiosłuchaczy, co stanowiło przeszło 40% przyrostu i postawiło pod tym względem Polskę niemal na pierwszym miejscu w Europie. Pod względem absolutnej ilości radioabonentów przesunęliśmy się w ciągu ubiegłego roku z 11 miejsca na 8, wyprzedzając znacznie Austrię, Danię i Włochy. Znamiennym niezwykle zjawiskiem jest przyrost radiosłuchaczy wiejskich (ze 105.000 na 270.000). Największy wzrost dotyczy detektorowiczów, który wynosi 70%, gdy przyrost abonentów lampowych wyniósł tylko 14%. Dowodzi to z jednej strony, iż bieda panuje duża, takich, którzy mogą nabyć odbiorniki lampowe jest niewielu. A z drugiej strony mały stosunkowo przyrost abonentów lampowych wynika z drożyzny aparatów lampowych w Polsce (w St. Zjednoczonych 4-lampowy aparat można nabyć za 8 dolarów czyli 40 zł, a w Polsce cena takich aparatów waha się od 360—400 złotych).

W dalszym ciągu swego przemówienia dyr. Starzyński omówił zamierzenia inwestycyjne „Polskiego Radia", które przystępuje do budowy nowych stacyj nadawczych o wielkiej mocy (Warszawa II, Łuck, Baranowicze). Stacje te obsługiwać będą przede wszystkim detektorowiczów.

Szerzej omówił p. dyr. Starzyński sprawę opłat abonamentowych i ulg stosowanych dla posiadaczy detektorów.

Omówiwszy następnie wzajemny stosunek „Polskiego Radia" i prasy oraz stwierdziwszy, iż układa się on w płaszczyźnie obopólnej życzliwości p. dyr. Starzyński naszkicował program letni „Polskiego Radia". W okresie letnim w programie ogólnopolskim będziemy mieli prawie 62% audycyj muzycznych. Wszystkie rozgłośnie rozpoczynać będą program w dni powszednie wcześniej, już o godz. 6.15, prócz Katowic, które rozpoczynać będą jeszcze wcześniej. W programie letnim uwzględniony zostanie również dział muzyki poważnej, literacki, a ze względu na sezon sportowy i ten dział zostanie rozszerzony.

Po przemówieniu dyr. Starzyńskiego na temat lokalnych zamierzeń rozgłośni katowickiej mówił p. dyr. Ligoń. Dyr. Ligoń scharakteryzował zasady pracy rozgłośni katowickiej, która zwraca dużą uwagę na kulturalny regionalizm Śląska oraz połaci przylegających do Śląska (Zagłębie Dąbrowskie).

Po przemówieniach naczelnego dyr. p. R. Starzyńskiego i dyr. Ligonia wywiązała się krótka dyskusja, kontynuowana dalej przy herbatce i lampce wina.

W zakończeniu podkreślić trzeba życzliwy stosunek nacz. dyr. R. Starzyńskiego do prasy. Red. Pomian - Kruszyński, szef propagandy prasowej „Polskiego Radia" w Katowicach, zakomunikował zebranym dziennikarzom iż dyr. R. Starzyński zgodził się na udzielenie locum dla Syndykatu Dziennikarzy w nowym gmachu, który otwarty zostanie w dniu 1 lipca.

Dając krótkie sprawozdanie z przebiegu konferencji z nacz. dyr. p. R. Starzyńskim na temat rozwoju radiofonii w Polsce nie wyczerpaliśmy wiele omawianych kwestyj, do których jeszcze będziemy mieli okazję powrócić.

Otwarcie sezonu

W ZDROJOWISKU JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

Jak się dowiadujemy, 1 maja nastąpi otwarcie sezonu w znanym w całym kraju Zdrojowisku podkarpackim „Jastrzębie-Zdrój". Zdrojowisko to istniejące od z górą 70 lat, posiada swą ustaloną tradycję i sławę w tysiącznych rzeszach kuracjuszy i wybitnych balneologów oraz powag lekarskich, dzięki łagodnemu, nizinnemu klimatowi doskonałemu dla osób sercowo chorych, malowniczości położenia u podnóża Beskidów, czystości powietrza obfitującego w ozon, atmosferze ciszy i spokoju pożądanej dla osób cierpiących na nerwicę i bezsenność, wreszcie radoaktywnym regenerującym organizm solankom jodobromowym dla kąpieli picia i wziewania, oraz kąpielom borowinowym leczącym skutecznie reumatyzm, ischias, artretyzm, choroby kobiece, skrofulozę, choroby serca miernego stopnia itd. Pierwszorzędne środki lecznicze, nawskroś nowoczesne urządzenia kąpielowe, zachodnio-europejski poziom kultury pensjonatowej, zastosowane do wymagań dzisiejszych czasów kryzysowych wyjątkowe kuracje ryczałtowe już od 132 zł. to tajemnica powodzenia tego największego Zdrojowiska śląskiego zwanego słusznie od lat perłą uzdrowisk śląskich. To też cyfra kuracjuszy rośnie w Jastrzębiu z roku na rok i niewątpliwie także w bieżącym roku zjadą tłumnie kuracjusze z wszystkich zakątków kraju po świeży zapas sił do słonecznego, zacisznego Jastrzębia-Zdroju.

Pełen rozmachu pęd inwestycyjny, siła inicjatywy i szerokie na miarę zachodnio-europejską zakrojone horyzonty organizacyjne właścicieli Zdroju i sprężystego zarządu wręcz do niepoznania zmieniły w ciągu ostatnich 2 lat obraz Jastrzębia-Zdroju w kierunku olbrzymiej modernizacji i rozbudowy urządzeń kąpielowych i pomocniczych środków leczniczych i stworzenia szeregu nowych zachodnio-europejskich dużych komfortowych pensjonatów i hoteli. Olbrzymią atrakcję Jastrzębia-Zdroju stanowić będzie „Jastrzębie-Plaża" duży nowoczesny nowo-wybudowany basen pływacki z plażą piaszczystą, prawdziwy raj dla dzieci i tysiącznych kuracjuszy, ceniących wysoko w każdym uzdrowisku możność używania kąpieli słonecznych na plaży i rozkosze ewolucji pływackich w basenie. 1596

Ze zjazdu delegowanych

katolickiego Stow. młodzieży żeńskiej

W ub. niedzielę odbył się w Częstochowie doroczny, XII już z rzędu zjazd delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia młodzieży żeńskiej z całej diecezji częstochowskiej. Zjazd był bardzo liczny, stawiło się bowiem 545 druhen delegowanych ze wszystkich parafialnych oddziałów KSMŻ, a więc z miast: Sosnowca, Będzina, Dąbrowy, Zawiercia, Radomska, Wielunia, Kłobucka, Krzepic, Częstochowy i t.d. oraz ze wszystkich parafij wiejskich naszej diecezji.

Uczestniczki zjazdu udały się na Jasną Górę, gdzie o godz. 9 rano w kaplicy Matki Boskiej ks. asystent generalny Fr. Strugała odprawił mszę św., wygłaszając zarazem podniosłe przemówienie.

Po nabożeństwie w sali Różańcowej rozpoczęły się obrady zjazdowe, które, obejmując przewodnictwo zjazdu, zagaiła prezeska zarządu KSMŻ p. mecenasowa H. Gawrońska. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele duchowieństwa, instytucyj i organizacyj na czele z delegatem J. E. ks. biskupa rektorem częst. Seminarium Duchownego w Krakowie ks. dr. St. Czajką, prezesem Akcji katolickiej dr. L. Wasilewskim i dyrektorem DIAK ks. J. Sobczyńskim, którzy wygłosili przemówienia powitalne, życząc zjazdowi owocnych obrad.

Ze złożonych sprawozdań wynika że KSMŻ w naszej diecezji jest największą organizacją młodzieżową w całej Polsce. W 157 oddziałach diecezji zrzeszonych jest 5953 członkiń. W ciągu roku sprawozdawczego liczba członkiń wzrosła o 1000.

Po dyskusji zjazd przyjął sprawozdania i udzielił zarządowi absolutorium.

Z kolei ustalono program pracy na r. 1937, kładąc większy nacisk na rozwój bibliotek KSMŻ i czytelnictwa, wybrano 6 druhen na zjazd związkowy w Poznaniu, omówiono szereg spraw organizacyjnych.

Dłuższy, znakomicie ujęty referat na temat: „Nasz program wyszkolenia a realizacja hasła: "Duch Chrystusowy w wychowaniu podstawą odrodzenia narodów" wygłosiła p. prezeska Gawrońska.

Uchwalono następnie krótką rezolucję zjazdową, zawierającą wytyczne pracy KSMŻ.

Mocne, krzepiące przemówienie wygłosił ks. asystent Fr. Shtrugała, zachęcając druhny do dalszej pracy w organizacji, poczem zakończono zjazd wspólną pieśnią: „Hej do apelu!"

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

28 Kwiecień — **Środa**

Pawła od Krzyża m.
Słowiański: Żywisława
Słońca wsch. 4.12, zach. 18.56
Księżyca w. 22.8, zach. 5.18

HISTORIA PODAJE:

1576 Uroczysty wjazd Stefana Batorego do Krakowa.
1919 Oddziały nasze wkroczyły do Grodna.
1924 Uroczyste otwarcie R[illegible] Polskiego.

PRZYSŁOWIA:

„Złemu oku, złe się wszystko widzi"

Z KSIĘGI ZŁOTYCH MYŚLI:

Mądrość nie tak wysoko rozumie o sobie, jak głupstwo. Skarga.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Piętro wyżej"
PALACE: „Pan redaktor szaleje".
EDEN: „Dama Kameliowa".

—oOo—

× **NOWY WICESTAROSTA POWIATOWY.** Wicestarostą powiatowym w Będzinie został mianowany p. Siekierzyński, dotychczasowy wicestarosta w Opocznie. P. wicestarosta Siekierzyński objął już wczoraj urzędowanie.

× **„CZARNA KAWA" RODZINY REZERWISTÓW.** Rada grodzka Rodziny rezerwistów w Sosnowcu urządza — „Czarną kawę", która odbędzie się dn. 1 maja o godz. 18 w salach podziemi Savoy'u w Sosnowcu. Orkiestra doborowa; występy artystyczne i wiele innych atrakcyj. Wstęp wolny! Konsumcja zł. 3. od osoby. Dochód przeznacza się na przedszkola.

Repertuar teatralny

W SOSNOWCU:

W czwartek, dn. 29 b.m. o godz. 20.30 gościnny występ znakomitego artysty Teatru Narodowego w Warszawie Franciszka Brodniewicza w miłej i dowcipnej komedii G. Forzano p.t. „DAR PORANKA" w otoczeniu artystów Teatru miejskiego pp.: Anusiakówny, Marwicz, Cornobisa, Fuldego i Nawrockiego.

Na okres gościnnych występów bilety kredytowane i ulgowe nie ważne.

W KATOWICACH

Środa 28 bm. — „Dobra wróżka" dla Koła Przyj. Harc. — o godz 20.

Czwartek 29 bm. — „Serce na wolności" — o godz. 20.

Piątek 30 bm. „Jan" występ art. Wiedeńsk. „Volkstheater" o godz. 20.

Sobota 1 maja — „Dobra wróżka" o godz. 20

Jedyny występ wiedeńskiego „Volkstheater"

W piątek dnia 30 bm. o godz. 20 odbędzie się jedyny występ słynnego wiedeńskiego „Volkstheatru", który odegra wspaniałą komedię Buss-Feketego „Jan". Ze względu na wysoki poziom artystyczny tego widowiska, oraz zespół artystyczny w skład którego wchodzą znane i cenione nazwiska jak Jaray, Darvas, Terwin-Moisse, Degischer, Fory, Grieg i inni, zainteresowanie publiczności jest olbrzymie, a świadczy o tym wielki popyt na bilety.

—oOo—

× **WALNE ZEBRANIE TOW. TATRZAŃSKIEGO.** W czwartek, dnia 29 bm. o godz. 18 odbędzie się w Będzinie w sali posiedzeń Sejmiku starostwa Będzińskiego walne zgromadzenie Tow. tatrzańskiego oddziału Zagłębia Dąbr. z następującym porządkiem obrad: zagajenie posiedzenia i odczytanie protokułu; sprawozdanie zarządu z działalności w ub. roku; sprawozdanie komisji rewizyjnej; udzielenie absolutorium zarządowi; uchwalenie preliminarza na rok 1937; wybór zarządu; wybór komisji rewizyjnej; wybór sądu honorowego; wolne wnioski.

NA FALI DNIA

POCHODY SOCJALISTYCZNE BEZ ŻYDÓW

Rok rocznie socjaliści w Zagłębiu Dąbrowskim organizowali pochody w dniu 1 maja wspólnie z lewicowymi organizacjami żydowskimi.

Przykro było patrzeć jak w pochodach obok robotników szły grupy żydziaków, wznoszących idiotyczne okrzyki w rodzaju „Wyjąć ręki od Chin" — i tp.

W b. roku, jak mówią w kołach miejscowych socjalistów, pochody organizacyj socjalistycznych mają odbyć się bez udziału żydów.

Żydzi zaś mają zorganizować własne pochody pierwszomajowe.

Kufry-walizy
oraz wszelkie
przybory podróżne
NAJKORZYSTNIEJ u
PIECHOCKIEGO,
SOSNOWIEC, ul. Warszawska 6,
tel. 68-052
DĄBROWA GÓRN., Sobieskiego 23
tel. 68-234.
Obstalunki 1104 reperacje

Święto harcerskie

W BĘDZINIE

W niedzielę, dnia 2 maja br. 71 zagłębiowska drużyna harcerzy im. Kazimierza Promyka w Będzinie obchodzi wielkie święto: poświęcenie sztandaru, ufundowanego przez Koło przyjaciół harcerzy tej drużyny.

Uroczystość ta zapowiada się imponująco, ponieważ zainteresowana jest duża część przedstawicieli społeczeństwa zagłębiowskiego, przedstawiciele wojska, a następnie pierwsi organizatorzy skautingu na terenie Będzina, jak: p. major M.B. Lepecki, b. adj. Marszałka Piłsudskiego i naczelny dyrektor „Orbisu" p. Mieczysław Fularski, którzy raczyli przyjąć godność — Rodziców Chrzestnych sztandaru i członków Komitetu Honorowego.

Nabożeństwo i poświęcenie sztandaru odbędzie się w kościele parafialnym w Będzinie o godz. 10 rano, a następne uroczystości na obszernym placu szkoły powszechnej nr. 3 przy ulicy Promyka. Podczas uroczystości przygrywać będzie orkiestra 23 PAL. z Będzina.

Po zakończeniu uroczystości liczne zaproszeni goście, dla zapoznania się z pracami harcerskimi, będą mogli zwiedzić zaimprowizowany obóz harcerski.

—oOo—

Oświadczenie

Niniejszym oświadczam, iż w swym artykule umieszczonym w „Kurierze Zachodnim" z dnia 11.4. 1937 Nr. 99 nie miałem najmniejszego zamiaru obrazić czy uchybić w czymkolwiek żadnemu z pp. pracowników Gwarectwa „Hr. Renard" w Sosnowcu, ani p. Bronisławowi Góreckiemu — których działalność społeczna i ofiarność na cele państwowe znam i cenię.

Tak samo działalność kół LOPP i L. M. i K. przy kop. Renard uważałem i uważam za bardzo pożyteczną dla Państwa i dla działalności tych kół nie mam żadnych zastrzeżeń.

Józef Krzysztowczyk.

—oOo—

× **ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU W SOSNOWCU.** W dniu dzisiejszym o godz. 16 odbędzie się jak zwykle w każdą środę herbatka towarzyska wraz z bridgem. Zarząd Zw. P. D. prosi członkinie o liczne przybycie jak również o wprowadzanie swoich znajomych.

× **ZNIESIENIE NUMERACJI SZKÓŁ.** Omawiana jest obecnie sprawa numerków, noszonych przez uczniów na ramieniu. Podobno numeracja ta ma być zniesiona.

× **SOKOLI POPIS GIMNASTYCZNY.** Związek Towarzystw gimnastycznych „Sokół" zarząd II okręgu w Zagłębiu Dąbrowskim urządza popis gimnastyczny swojego Ośrodka WF. w sokolni sieleckiej przy ul. Szkolnej w Sosnowcu dn. 2 maja br. Początek o godz. 5 po poł.

Walka z drożyzną w Sosnowcu

Kontrola cen w sklepach

W dniu wczorajszym przedstawiciele starostwa grodzkiego oraz zarządu miejskiego w Sosnowcu przeprowadzili kontrolę sklepów na terenie miasta dla stwierdzenia, czy ujawniane są ceny artykułów, czy właściciele sklepów nie pobierają wyższych cen, niż wyznaczyła komisja oraz czy utrzymywany jest w sklepach odpowiedni stan sanitarny.

W wyniku kontroli stwierdzono, że kupiectwo stosuje się naogół, z nielicznymi wyjątkami, do wydanych zarządzeń i przestrzegane są ustalone ceny, wyznaczone na artykuły pierwszej potrzeby.

Na kilkunastu kupców nie przestrzegających wydanych zarządzeń nałożono kary.

—

W związku z zarządzeniem p. ministra spraw wewnętrznych ceny mąki gatunków szlachetniejszych nie mogą być wyższe od wyznaczonych przez komisję dla mąki 70%. Zarówno kupcy jak i konsumenci powinni przestrzegać to zarządzenie, aby uniknąć surowych kar.

USTALENIE CEN MĄKI PSZENNEJ

Dzisiaj odbędzie się w Ratuszu sosnowieckim posiedzenie komisji cennikowej, na którym ustalone będą ceny mąki pszennej i pieczywa oraz kawy zbożowej i pozostałych gatunków kasz, na które nie ustalono dotychczas cen.

Ceny mąki pszennej i pieczywa, jakie ustalone będą dzisiaj, obowiązywać będą dopiero od dn. 1 maja.

—

W zwalczaniu drożyzny powinni współdziałać z władzami konsumenci i o wszelkich próbach pobierania wyższych cen zawiadamiać natychmiast zarząd miejski.

Restauracja „SAVOY" — Sosnowiec, 3 Maja 8.

Telefony: 627.35 i 619.01

NIEBYWAŁA ATRAKCJA:

FENOMENALNY DUET HISZPAŃSKI — MELITA I EMANUEL w tańcach narodowych.

MIŁA KRAKOWIANKA — JADZIA KAZINI w tańcach ekscentrycznych.

W niedzielę i święta od godz. 17 do 19-ej five o'clock tea z pełnym programem artystycznym.

Dzisiaj sześć gonitw

na torze w Brynowie

W środę, dn. 28 bm. t.j. dzisiaj w drugim dniu sezonu wyścigów z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie rozegranych zostanie sześć gonitw. Jedna z przeszkodami, jedna z płotami i cztery płaskie z tych jedna sprzedażna na dystansie ok. 1.800 mtr. Koń zwycięzca w gonitwie sprzedażnej będzie licytowany po gonitwie na torze, cena licytacyjna od sumy na którą koń będzie oceniony.

W najbliższych dniach przybywają nowe konie z Warszawy i ze Lwowa.

Poniżej podajemy wynik mianowań na dzisiejszy dzień:

Płaska — dystans ok. 2.400 mtr. nagr. 400 zł.:

Herszt — „Wieniec", j. Rutkowski, Traglast — dr. J. Schlingmanna, j. Kleban; Prut Udz. Ziętka, j. Konieczny.

Płaska — dystans ok. 2.100 mtr. nagr. 800 zł.:

Merci — P. Dąbskiego Nerlicha, j. Rutkowski; Hassan Bej — H. Herszlewicza, j. Tobiasz; Majdan — J. Rościszewskiego, j. Wachowiak; Eleazar — St. Królickiego, chł. Horuk.

Płoty — dystans ok. 2.800 mtr. nagr. 400 zł.:

Morwa — H. Hrycyka, j. Kurowski; Guldynka — Gr. Ofic. 7 DAK, chł. Grzanka; Kpiarz — St. Frydera, chł. Nowak; Prut — Zdz. Ziętka, p. B. Miklewski; Lorenzo — Wł. Hrycyka, j. Kurowski; Gigolo — H. Herszlewicza, chł. Lorenc.

Płaska — sprzedażna — dystans ok. 1.800 mtr. nagroda 800 zł.:

Lorenzo — Wł. Hrycyka, N. N.; Forsyte — J. Temnickiego, N. N.; Mandarinette — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Kowalczyk; Jarema IV „Wieniec", chł. Paliński; Ahi — St. Frydera, N. N.

Płaska — dystans ok. 1.800 mtr. nagr. 600 zł.:

Marinc — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Konieczny; Pan Benet — dr. J. Schlingmanna, ż. Kępa; Król Herod — E. Tudzińskiego, N. N.; Tanagra — St. Frydera, j. Kończal II; Forsyte — J. Temnickiego, N. N.; Dumka — H. Herszlewicza, ż. Tobiasz.

Przeszkody — dyst. ok. 3.000 mtr. nagr. 300 zł.

Kpiarz — St. Frydera, chł. Nowak; Horda „Wieniec", chł. Grzanka; Facet — W. Casparry, chł. Sabok; Fosgen — inż. H. Pomernackiego, j. Chomicz; Majdan — J. Rościszewskiego, j. Wachowiak.

Umorzenie dochodzenia przeciw P. Grzeszolskiej

o zabójstwo męża

Ostatnią kartę ze sprawy Grzeszolskiego zamknęło dochodzenie prowadzone przeciwko żonie zmarłego, Pelagii Grzeszolskiej.

Po otruciu się Grzeszolskiego i jego żony w hotelu w Krakowie, gdy lekarze orzekli, że życiu Grzeszolskiej nie zagraża już niebezpieczeństwo, prokuratura Sądu okr. w Krakowie wszczęła dochodzenie przeciwko Grzeszolskiej o zabójstwo męża, Pawła Grzeszolskiego, przez podanie mu trucizny.

W związku właśnie z wszczęciem tego dochodzenia przeciw Grzeszolskiej prokuratura zatrzymała listy przedśmiertne Grzeszolskiego napisane do władz sądowych, do rodziny z dyspozycjami spadkowymi oraz trzeci najobszerniejszy do obrońcy adw. Hofmokl-Ostrowskiego (ojca). W trakcie dochodzenia prowadzonego przeciw Grzeszolskiej z art. 225 k. k. przesłuchano służbę hotelową jak i samą Grzeszolską. Skrupulatnie prowadzone dochodzenie zakończyło się umorzeniem z braków dowodów winy.

Obecnie, po zakończeniu dochodzeń, władze prokuratorskie wydały Grzeszolskiej list zmarłego z dyspozycjami spadkowymi. Prawdopodobnie w niedługim czasie również będzie wydany list napisany do obrońcy, być może, że list ten wyjaśni pobudki jakimi kierował się Grzeszolski, popełniając samobójstwo.

Szajka przemytników

zlikwidowana przez straż graniczną

Będzińska placówka straży granicznej osiągnęła nowy sukces, likwidując dobrze zorganizowaną szajkę przemytników, na czele której stali J. Bajerski z Czeladzi i Kapuścik z Krakowa. Szajka była przez dłuższy czas nieuchwytna i dopiero przed czterema dniami została zlikwidowana.

Strażnicy udali się na Śląsk i w Rudzie urządzili zasadzkę, w nocy pięciu członków szajki obładowanych towarem przekroczyło granicę, zatrzymując się na krótki odpoczynek u Piotra Hajduka.

W tym momencie zostali przyłapani. Są to: Bajerski, A. Gajdzikowa, R. A Derka i Michalski. Skonfiskowano im zegary stołowe, pieprz, żyletki, pudry i kremy, karty do gry, nakrycia stołowe i t.p.

Wszystkich oddano władzom celnym.

Echa zabójstwa w Gołonogu

Podłożem zbrodni sprawy majątkowe

Zamordowanie żony b. górnika w Gołonogu Rozalii Czaplowej oraz ciężkie zranienie jej 18-letniego syna Bogusława nie przestaje być tematem rozmów i domysłów wśród mieszkańców Gołonoga i okolicy.

Również i policja prowadzi energiczne dochodzenie celem ujęcia sprawców morderczego napadu i ustalenia podłoża zbrodni.

Jak wynika z dotychczasowego dochodzenia zbrodni dokonano na tle zatargów majątkowych.

O dokonanie zabójstwa podejrzany jest znany awanturnik Marceli [illegible], zam. na kolonii Laski, którego aresztowano i osadzono w więzieniu.

Prowadzone w dalszym ciągu dochodzenie dostarczy zapewne wkrótce bliższych szczegółów zbrodni.

Stan zdrowia przebywającego w szpitalu Bogusława Czapli jest nadal bardzo ciężki.

Koło Związku rezerwistów

W SIELCU

W zrozumieniu potrzeb chwili wzmożenia sił obronnych Narodu odbyło się w tych dniach w sali Sokolni w Sielcu zebranie organizacyjne Związku rezerwistów tej dzielnicy.

Zebranie, na które przybyło ponad 200 osób zagaił komendant grodzki Federacji PZOO. i Związku rezerwistów p. kpt. Zygadłowicz, wznosząc trzykrotny okrzyk na cześć P. Prezydenta R. P. prof. I. Mościckiego i Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza.

Po zagajeniu zebrania kpt. Zygadłowicz powitał przedstawicieli zarządu grodzkiego Związku rezerwistów w osobach pp. wiceprezydenta Almstaedta Łapińskiego, Nawrata, proponując na przewodniczącego zebrania prezesa zarządu grodzkiego Z. R. p. Almstaedta, na sekretarza p. Stodółkiewicza oraz na asesorów pp. Góreckiego, Braunera Szparadzińskiego, Grabowskiego, Grądka i Proskego.

P. wiceprezydent Almstaedt w krótkim przemówieniu podkreślił doniosłość powstającego na tutejszym terenie Koła. Następnie p. Br. Górecki wygłosił referat o zadaniach Związku rezerwistów. Z kolei przemówił p. kpt. Zygadłowicz, omawiając szczegółowo statut i zasady organizacji Związku rezerwistów po czym na wniosek przewodniczącego powzięto uchwałę o utworzeniu Koła Związku rezerwistów — „Sielce".

Po wyborach do zarządu Koła nastąpiło ukonstytuowanie zarządu w następującym składzie: prezes Brauner Antoni, wiceprezesi inż. Grzymalski Kazimierz i Podgórski Franciszek, sekretarz Deja Jan, Stodółkiewicz Aleksander, skarbnik Szparadziński Wacław, ref. wych. obyw. Sandelewski Wiarosław, członkowie zarządu: Gwiazda Antoni, Grabowski Roman, Paluch Wiktor Grzyb Marceli i Grądek Michał; komisja rewizyjna pp.: Świątkowski Edmund — przewodniczący, Zub Franciszek i Mike Benedykt.

Przewodniczący zebrania złożył podziękowanie organizatorom i wszystkim zebranym, składając życzenia owocnej pracy na terenie „Sielca".

—ooo—

NABYWANIE NIERUCHOMOŚCI W PASIE GRANICZNYM. W myśl rozporządzenia p. ministra spraw wewnętrznych z dn. 19.4. 1937 r. (Dz. U. 31 poz. 249) ograniczenia co do nabywania i wydzierżawiania nieruchomości w pasie granicznym zostały odroczone do dnia 1 lipca 1937 roku.

NALEPKA 3-CIO MAJOWA WINNA BYĆ W OKNACH KAŻDEGO POLSKIEGO DOMU!

Poświęcenie domu gromadz.

W PORĄBCE

Gromada wsi Porąbka, gminy Olkusko-Siewierskiej urządza w nadchodzącą niedzielę uroczystość poświęcenia i otwarcia Domu gromadzkiego w Porąbce.

Program uroczystości przedstawia się następująco: godz. 10 — nabożeństwo w kościele parafialnym w Porąbce, godz. 11.15 pochód z kościoła do Domu gromadzkiego, godz. 11.45 poświęcenie Domu gromadzkiego i przemówienia, godz. 12.30 — defilada.

—ooo—

Z życia Koła

MŁODZIEŻY PRACOWNICZEJ

Zarząd Koła młodzieży pracowniczej przy oddziale PZZPP. i H. R. P. w Sosnowcu podaje do wiadomości, że w środę dnia 28 bm. o godz. 20 na zebraniu sekcji samokształceniowej zostanie wygłoszony referat pt. „Udział kobiety w życiu współczesnym". Po referacie dyskusja.

Zarząd komunikuje, że po tygodniowej przerwie kursy języka niemieckiego odbywają się normalnie we wtorki i piątki od godz. 19 do 20 dla zaawansowanych i od 20 do 21 dla niezaawansowanych.

Równocześnie zarząd zawiadamia, że zaproszenia na akademię 3-Majową i dancing, które odbędą się 2 maja — można otrzymać w lokalu Koła, Sosnowiec, Sienkiewicza 17-a.

Należy zaznaczyć, że na dancingu grać będzie znana doskonała orkiestra p. Bronisława Pastera.

—ooo—

PRZEGLĄD DOROŻEK konnych i taksówek w Sosnowcu odbędzie się dn. 30 bm. na placu koło I komisariatu.— Właściciele, którzy nie dostarczą swych pojazdów do przeglądu będą karani.

PROGRAM RADIOWY

AUDYCJA STRZELECKA W DNIU 3 MAJA

Z okazji Święta Narodowego audycja strzelecka, która miała się odbyć w dniu 10 maja nadana zostanie dnia 3 maja o godz. 19 i nosić będzie charakter okolicznościowy.

KOŃCOWY ROZDZIAŁ OPOWIEŚCI O CHOPINIE

Cykl muzyczno - literackich audycyj o Chopinie dobiega końca. Dnia 28 bm. o godz. 21 Witold Hulewicz mówić będzie o ostatnim roku życia Fryderyka Chopina i o finale jego krótkiej wędrówki ziemskiej. Henryk Sztompka odegra w tej audycji potężną, pełną tragizmu Sonatę b-moll z marszem żałobnym, który grano na pogrzebie Chopina w Paryżu. Tak to wielka sonata splecie się z opowieścią literacką w jedną całość, malującą nastrój końcowych dni życia Chopina. Audycje z tego cyklu nadawane będą jeszcze w m-cu maju.

ŚRODA 28 KWIETNIA

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.03 Orkiestra wiejska. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.25 Wiadomości bieżące. 7,30 Polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Mała orkiestra P. R. 12.50 „Normalizacja w gospodarstwie domowym" pogadanka. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Turniej śpiewaczy (płyty). 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Charlie Kunz — jazz na fortepianie. 15,35 Życie kulturalne Śląska. 15.40 Koncert popularny w wyk. orkiestry reprezentacyjnej KPW w Katowicach. 16,10 „Powiadały ptaki wiośnie, co widziały gdzie pieprz rośnie" obrazek dla dzieci starszych. 16,30 Polskie pieśni ludowe i utwory skrzypcowe w wyk. Olgi Łady—śpiew i Lidii Kmitowej—skrzypce. 17.00 „W walce ze szpiegostwem" odczyt. 17.15 Koncert kameralny. 17.50 „Ze świata przyrody" pogadanka. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 „Szkoły zawodowe żeńskie na Śląsku" pogadanka. 18.35 Piosenki w wyk. Józefiny Baker (płyty). 18.50 „Wskazówki dla rolników". 19,00 „Entuzjaści ośrodków wychowania fizycznego". 19.25 Flet i fortepian. 19.45 „Zagłębie Dąbrowskie ma głos..." 20,35 „Chwila biura studiów". 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Opowieść o Chopinie" — „Finale (1849)". Przy fortepianie Henryk Sztompka. 21.45 Lekkie melodie (płyty). 22.10 Eksperymentalny teatr wyobraźni: dramat Kalidasy pt. „Sakuntala".

Nowe władze Związku oficerów rez.

Koła powiatowego w Sosnowcu

W Domu Społecznym im. Marsz. Józefa Piłsudskiego w Sosnowcu odbyło się walne zgromadzenie roczne Związku oficerów rezerwy Koła powiatowego w Sosnowcu, przy bardzo licznym udziale członków.

Obrady zagaił dotychczasowy prezes kpt. rez. Teofil Knapik, witając przedstawicieli armii w osobach p. ppłk. Smelkowskiego, komendanta PKU Sosnowiec i p. kpt. Bułki, komendanta miejskiego PW i WF w Sosnowcu oraz przedstawicieli Okręgu śląskiego ZOR w osobach pp.: por. p. r. Hostyńskiego, nadkomisarza policji woj. Śląskiego i por. rez. mecenasa Sławskiego, będącego jednocześnie przedstawicielem Koła ZOR w Chorzowie, z którym łączą Koło ZOR w Sosnowcu szczególnie serdeczne nici sympatii.

Do prezydium zaproszono jako przewodniczącego p. por. Hostyńskiego, a na asesorów pp. por. rez. Sławskiego i ppor. rez. Almstaedta, wiceprezydenta m. Sosnowca. Sekretarzował z urzędu ppor. rez. Matyjaszewski.

Wyczerpujące sprawozdania z działalności Koła za ubiegły okres złożyli pp. prezes kpt. Knapik, I wiceprezes kpt. Zygadłowicz, sekretarz ppor. Matyjaszewski i skarbnik ppor. Kowalski A.

Jak wynika z relacyj członków ustępującego zarządu — Koło przejawiło w ubiegłym okresie bardzo ożywioną działalność we wszystkich dziedzinach swej pracy.

Jeśli chodzi o ruch członków to na początku kadencji było ogółem 156 w ciągu roku przybyło 68 osób, ubyło zaś 36 — ostatecznie cyfra członków na 1.4 br. wynosiła 188. Objawem dodatnim jest odmłodzenie Koła. Na ogólną cyfrę 68 nowych członków — przeszło 90% stanowi narybek młodych oficerów i podchorążych, wychowanków normalnych szkół podchorążych rezerwy w Odrodzonej Ojczyźnie.

Po dyskusji nad sprawozdaniami na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium przez aklamację.

W przerwie odbyła się wspólna fotografia i narady komisji matki nad obliczem przyszłego zarządu.

Po przerwie na wniosek komisji matki wybrani zostali przez aklamację: prezes — kpt. rez. Teofil Knapik, I wiceprezes — kpt. rez. Gustaw Zygadłowicz, II wiceprezes — por. rez. Mieczysław Korzeniowski, członkowie zarządu pp.: podch. rez. Mirosław Janczykowski, ppor. rez. Stanisław Krakowski, ppor. rez. Antoni Kowalski, por. rez. Józef Kopczyński, ppor. rez. Zdzisław Matyjaszewski, ppor. rez. Marian Wieczorek, zastępcy członków zarządu pp.: ppor. rez. Stanisław Hoffler, ppor. rez. Tadeusz Kaszycki i ppor. rez. Jerzy Poniatowski. Z urzędu jako komendant Federacji Polskich Obrońców Ojczyzny wszedł do zarządu kpt. s. s. Andrzej Styka. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: kpt. p. r. Mariana Kantor-Mirskiego, ppor. rez. Hugona Almstaedta i ppor. rez. Józefa Pietrzyka, a na zastępców mjr. rez. dr. Henryka Krogulskiego i por. rez. Rufina Tarasiewicza. Delegatami na walny zjazd Okręgu śląskiego zostali pp.: ppor. rez. Almstaedt, por. rez. Kierkorius, kpt. rez. Knapik, por. rez. Korzeniowski, ppor. rez. Matyjaszewski, ppor. rez. mec. Piątkowski, ppor. rez. Wiłtos i kpt. rez. Zygadłowicz. Na zjazd zarządu głównego wybrano pp. ppor. rez. Almstaedta, kpt. rez. Kantor-Mirskiego, por. Włoska i kpt. rez. Zygadłowicza.

W wolnych wnioskach uchwalono między innymi przez aklamację wyrażenie podziękowania miejscowej prasie, dyrekcji „Polskiego Radia" w Katowicach za bezinteresowne i bardzo życzliwe ustosunkowanie się przez zawsze chętne zamieszczanie wszelkich komunikatów i notatek o życiu Koła.



Nowokonsekrowany biskup-sufragan śląski ks. Bieniek w otoczeniu konsekratora ks. biskupa Adamskiego, współkonsekratorów ks. ks. biskupów Gawliny i Zimniaka oraz duchowieństwa przed kościołem katedralnym w Katowicach. Jak wiadomo, uroczystość konsekracji ks. biskupa Bieńka odbyła się w ub. niedzielę i była transmitowana przez rozgłośnię katowicką Polskiego Radia.

Tragiczny spór o miedzę

Wieśniak z Winowna zastrzelił sąsiada

Na posterunek policji w Koziegłowach zgłosił się 50-letni Michał Płonka ze wsi Winowno, gminy Koziegłówki, oświadczając, że w sporze o miedzę graniczną zastrzelił swego sąsiada Marcina Noczyńskiego.

Wydelegowany na miejsce policjant znalazł na polu zwłoki Noczyńskiego.

Zabójcę aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Między Płonką a Noczyńskim istniał od dłuższego czasu spór o miedzę graniczną i na tym tle dochodziło między nimi do awantur.

Krytycznego dnia Płonka podczas jednej z takich awantur strzelił trzy razy do Noczyńskiego, kładąc go trupem na miejscu.

Wiadomość o zbrodni wywołała duże wrażenie wśród mieszkańców Winowna i okolicznych wsi.

Dom związkowy

CHRZEŚCIJAŃSKIEJ SŁUŻBY DOMOWEJ

Związek chrześcijańskiej służby domowej w Sosnowcu obchodził w ub. niedzielę podwójną uroczystość: 25-lecia swego istnienia i poświęcenie własnego domu Związkowego, wystawionego przy ul. Sienkiewicza.

Po nabożeństwie w kościele parafialnym poświęcenia Domu Związkowego dokonał ks. kanonik Jankowski wobec przedstawicieli władz administracyjnych z p. starostą Kędzierskim i zaproszonych gości.

Uroczystość zagaiła p. Zofia Ćwierkowa, kierowniczka budowy Domu. Po dokonaniu aktu poświęcenia ks. kanonik Jankowski wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Następnie przemawiała prezeska Zw. p. Rozalia Trzcińska, dziękując protektorom budowy Domu oraz Tow. Sosnowieckiemu za ofiarowanie placu pod budowę Domu.

Wylosowane książeczki

PKO

Dnia 26 bm. odbyło się w centrali PKO w Warszawie 35 z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe ser. II

Po zł. 1000 otrzymują właściciele następujących książeczek: 51291 51620 53943 53451 54313 54423 54739 54901 55273 55849 56511 56810 56913 57245 57849 58150 58555 59065 59559 59695 60147 61447 61501 61779 61934 62615 64393 65290 65399 66759 67878 72460 73791 73946 74498 75041 77496 77950 79714 79895 81618 82251 85421 88639 91802 92063 92115 92505 92548 95637 96501 98433 98521 99543 99822 99732 100443 101593 101859 103729 104166 104277 104700 104711 109320 109593 112403 113617 113717 114630 114210 114661 114871 115354 116325 117239 53912

Legitymacje z fotografiami

MUSZĄ MIEĆ POBOROWI

Od dnia 4 maja br. odbywać się będzie w Ratuszu sosnowieckim, jak już donosiliśmy, pobór do wojska poborowych rocznika 1916.

W związku z tym przypominamy, że wszyscy poborowi winni posiadać dokumenty z fotografią, w przeciwnym bowiem razie nie będą przyjmowani przez komisję.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Wydobycie i zbyt węgla w marcu rb.

Według danych prowizorycznych, wydobycie węgla kamiennego w marcu rb wyniosło 2.748 tys. ton wobec 2.861 tys. ton w lutym rb. i 2.147 tys. ton w marcu r. ub. Tym samym było ono nieco mniejsze niż w lutym, przewyższało natomiast o 28 proc. wydobycie w analogicznym miesiącu r. ub.

Zbyt krajowy węgla kamiennego w marcu wyniósł 1.634 tys. ton wobec 1.795 tys. ton w lutym rb. Odbiór węgla kamiennego przez przemysł wzrósł w marcu bardzo poważnie, wyniósł bowiem 934 tys. ton wobec 858 tys. ton w lutym. Odbiór przez koleje żelazne spadł z 320 do 299 tys. ton, największy zaś spadek wykazało zapotrzebowanie pozostałych odbiorców, a więc głównie węgla dla opału domowego, a mianowicie z 617 do 401 tys. ton.

Zapasy węgla kamiennego na zwałach wzrosły w marcu o 41 tys. ton do 975 tys. ton.

Eksport węgla kamiennego wzrósł z 774 tys. ton w lutym do 840 tys. ton w marcu, będąc jednocześnie o 240 tys. ton większym niż w marcu r. ub.

DLACZEGO MYDŁO JEST DROGIE. Cena olejów zagranicznych, sprowadzanych do Polski a służących do wyrobu mydła, wynosi 1 zł 34 gr, a czasem nawet 1.40 zł., podczas gdy ogólnoświatowe osiągają tylko 1 zł. Płacimy więc w Polsce o 40 proc. więcej. Gdy obliczymy, że w r. ub. przywieźliśmy do Polski 26.000 t. tych olejów, dowiemy się, że konsumenci zapłacili pewnego rodzaju haracz w wysokości 7.800.000 zł. W tym oto leży tajemnica — dlaczego mydło w Polsce jest drogie.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Zawody modeli latających

W BĘDZINIE

Będziński Obwód powiatowy LOPP podaje do wiadomości modelarzy, że konkurs modeli latających odbędzie się w Będzinie w dniach 16 i 17 maja br. na boisku „KS. Sarmacja".

Wszyscy modelarze na terenie tut. Obwodu winni już teraz przystąpić do przygotowania modeli na omawiany konkurs.

Warunki konkursu następujące: kat. A — modele belkowe w-g planu „Model I-9KB szkolny"; kat. B — modele kadłubowe jednopłatowców i dwupłatowców, dowolnej wielkości; kat. C — modele rekordowe; kat. D — szybowce kat. E — modele dowolne.

W zawodach mogą brać udział: grupa I — juniorzy do lat 16-tu — modele kat. A; grupa II — amatorzy powyżej lat 16 — modele kat. B, C, D i E; grupa III — instruktorzy — modele kat. B. C, D i E.

Bliższych informacji udziela Obwód Powiatowy LOPP. w Będzinie, Sączewska 13, codziennie w godz. od 9 do 12 i od 15 do 18, w soboty do godz. 13.30 oraz instruktorzy przy Kołach.

Podwyżka płac

W BELGIJSKIEJ FABRYCE SZKŁA

W swoim czasie donosiliśmy, że robotnicy Belgijskiej fabryki szkła w Ząbkowicach wysunęli żądania podwyżki płac.

W związku z tym przybył z Belgii przedstawiciel głównego zarządu i w wyniku odbytych z jego udziałem pertraktacyj robotnicy otrzymali podwyżkę płac w wysokości 5 proc.

Pokrzywdzeni robotnicy

ŻYDOWSKIEJ GARBARNI

W Czeladzi przez dłuższy okres czasu dzierżawił jedną z mniejszych garbarni niejaki Szickman; zatrudniając około 30 robotników.

Niedawno Szickman zlikwidował garbarnię, nie wypłacając robotnikom zaległych zarobków. Obecnie Szickman prowadzi drugą garbarnię w Dąbrowie.

Pokrzywdzeni robotnicy zwrócili się o interwencję do inspektora pracy. Na wyznaczoną konferencję Szickman nie stawił się jednak.

Na nadchodzący piątek wyznaczona została jeszcze jedna konferencja, na której prawdopodobnie słuszne żądania pokrzywdzonych robotników będą uwzględnione.

Zwłoki woźnicy

W STAJNI

Wczoraj jeden z robotników fabryki Dietla w Sosnowcu, po wejściu do stajni spostrzegł leżącego bez życia woźnicę Dyszego.

Wszelkie zabiegi, celem przywrócenia furmana do życia nie dały wyniku.

Sekcja zwłok wykaże co było przyczyną śmierci robotnika. Nie jest wykluczone, że Dyszy został kopnięty przez konia i to spowodowało jego zgon.

× **ODROCZONA KONFERENCJA.** — Wyznaczona na wczoraj przez inspektorat pracy konferencja w sprawie ostatnich redukcyj w fabryce kabli i drutu w Będzinie odroczona została do piątku.

× **PRZEGLĄD KONI.** Wczoraj na placu koło Ratusza sosnowieckiego specjalna komisja pod przewodnictwem rejonowego inspektora koni majora Karaska z Katowic dokonała przeglądu koni zdatnych do wojska. Z terenu Sosnowca, gminy Zagórze i Niwki doprowadzono do przeglądu kilkaset koni.

× **BRZYTWĄ W TWARZ.** Onegdaj wieczorem doszło do awantury na moście kolejowym w Dąbrowie między dwoma podchmielonymi robotnikami Kazimierzem Łyko i Stachurskim. W pewnej chwili Łyko wyciągnął z kieszeni brzytwę i zranił nią w twarz swego kompana. Ranny Stachurski udał się o własnych siłach do szpitala, gdzie zrobiono mu opatrunek.

× **KRADZIEŻ MASZYN DO PISANIA.** W fabryce łańcuchów Henego w Będzinie, przy ulicy Sieleckiej skradziono w nocy dwie maszyny do pisania.

SPORT

WAJSÓWNA I KWAŚNIEWSKA ZAPROSZONE DO KRÓLEWCA

Okręg wschodnio-pruski niemieckiego Zw. L. A. wysłał zaproszenia dla dwóch czołowych lekkoatletek polskich Wajsówny i Kwaśniewskiej do wzięcia udziału w wielkich zawodach sportowych, które odbędą się w dniu 30 maja lub 6 czerwca b.r. w Królewcu. Przeciwniczką Wajsówny będzie mistrzyni olimpijska Gizela Mauermayer, a Kwaśniewska zmierzy się ze swymi rywalkami olimpijskimi Fleischer i Krueger.

O MISTRZOSTWO PODOKRĘGU CZĘSTOCHOWSKIEGO

Rozegrane w ub. niedzielę mecze piłkarskie o mistrzostwo podokręgu częstochowskiego dały następujące wyniki:

Brygada — Warta (Zawiercie) 3:2 (2:0)

Wynik nie odpowiada przebiegowi gry. Warta zagrała bardzo dobrze i powinna była spotkanie wygrać. Zawinił dużo nieodpowiedni sędzia. Bramki dla Warty strzelili Pasierbiński i Karroh.

Częstochówka — Wysoka 4:1 2:0)
Victoria — Turyści 2:0 (1:0)
Skra — Myszków 3:0 (0:0)



Kronika Zawiercic

Pomyślny rozwój LOPP.
W POW. ZAWIERCIAŃSKIM

W dniu 24 bm. pod przewodnictwem mgr. Malanowicza odbyło się walne zebranie delegatów kół LOPP. w Zawierciu. Zebranie zagaił prezes Obwodu powiatowego p. E. Wochtman, witając delegatów Kół oraz przedstawiciela Okręgu wojewódzkiego p. Ludwikowskiego. Sekretarzował p. Gucwa. Szczegółowe sprawozdanie z działalności Obwodu złożył p. E. Wochtman, zaznaczając iż w realizacji dążeń własnych i wytycznych Okręgu woj. LOPP zarząd Obwodu skoordynował i pogłębił swoją działalność i Kół na terenie powiatu. Zaznaczył, iż została wyrwaną z drzemki na sprawy OPLG obojętna do tej pory wieś. Stwierdza, że ustępujący zarząd przygotował doskonale grunt pod pracę przyszłego zarządu. Jako dowód tego niechaj posłużą dane cyfrowe, a mianowicie: liczba członków wynosi — 3629 osób. Zaznaczyć wypada, że w r. sprawozdawczym przybyło członków — 3106. W dziale propagandy rozdano 80 bibliotek dla szkół, rozsprzedano 500 wydawnictw z dziedziny OPLG., wygłoszono 35 odczytów publicznych, których wysłuchało 6300 osób, urządzono XIII Tydzień LOPP. Staraniem zarządu został sprowadzony wagon—wystawa, który objechał ważniejsze miejscowości w powiecie. Przeprowadzono 30 kursów z obrony przeciwlotniczo-gazowej, przeszkalając 3800 osób. Intensywnie rozwija się dział modelarstwa lotniczego.

W dalszym ciągu skarbnik p. L. Świderski złożył szczegółowe sprawozdanie kasowe, które zamyka się sumą 28.380 zł. 86 gr. Po złożeniu sprawozdań zabrał głos przedstawiciel Okręgu woj. podkreślając z naciskiem, że Obwód Zawierciański mimo terenowego kryzysu i tak licznego bezrobocia pod względem swej działalności zajmuje pierwsze miejsce w woj. Kieleckim.

W skład zarządu weszli p. Banachiewiczowa, p. Wochtman i p. Czarnota; zastępcy: pp.: Pukłicki i Grudziński. W skład komisji rewizyjnej wybrano: pp. Masłowskiego, Szolca i Dudzińskiego; na zastępców pp. Kukułkę i Mazurkiewicza. Delegatem na zjazd okręgowy wybrano prezesa Obwodu.

× **AKADEMIA.** W dniu 3 Maja odbędzie się w sali resursy TAZ w Zawierciu akademia, na program której złożą się: przemówienie ks. kanonika B. Wajdlera oraz poważny koncert w wykonaniu artystów scen krakowskich. Początek o godz. 20. Wstęp 1.50 zł.

× **JEDNOGODZINNY STRAJK.** W fabryce „Chemimetal" w Zawierciu robotnicy urządzili jednogodzinny strajk o podwyżkę płac.

Kronika olkuska

Tydzień czystości
W OLKUSZU

Zarząd miejski w Olkuszu urządza w czasie od 28 bm. do 5 maja br. na terenie miasta „Tydzień czystości", — wzywając sprzedawców poszczególnych artykułów do wyjątkowej czystości aż do odnowienia lokali włącznie.

W czasie „Tygodnia" będzie przeprowadzona kontrola sanitarna, przy czym osoby zaniedbujące się, zostaną ukarane zaś osobom stosującym się do wymagań sanitarnych, wydane zostaną odpowiednie dyplomy czystości.

× **KONCENTRACJA ORGANIZACYJ PÓŁWOJSKOWYCH.** W Bolesławiu pod Olkuszem odbyła się w ub. niedzielę koncentracja oddziałów sfederowanych tj. Zw. oficerów rezerwy, podoficerów rez. i rezerwistów z Olkusza i okolicy, tj. zachodniej części powiatu Olkuskiego, na której przeprowadzono ćwiczenia praktyczne przez komendanta powiatowego Federacji z Olkusza. Koncentracja dla wschodniej części powiatu odbędzie się w najbliższym czasie w Wolbromiu.

× **RAPORT—ODPRAWA STRZELCÓW.** W ub. niedzielę po nabożeństwie, odbył się w Olkuszu raport-odprawa wszystkich oficerów, podchorążych i podoficerów Zw. strzeleckiego z pow. Olkuskiego. Odprawę poprzedziło złożenie wieńca przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego na kol. fabr. „Olkusz".

× **RZEŹNICY DOMAGAJĄ SIĘ PODWYŻKI CENY MIĘSA.** W ub. niedzielę odbyło się w Olkuszu zebranie cechu rzeźników i wędliniarzy z pow. Olkuskiego, na którym m. in. postanowiono zwrócić się z memoriałem do starostwa olkuskiego o zgodę na podwyższenie ceny mięsa wieprzowego, oraz przetworów mięsnych, względnie o obniżenie dotychczasowej ceny za ubój w rzeźniach. Na zebraniu przewodniczył prezes cechu, p. Piotr Masalski z Olkusza.

× **SCALENIA GRUNTÓW.** — Urząd ziemski w Olkuszu przeprowadza obecnie scalenia gruntów w Dobrogoszczycach (400 ha), Kroczycach (638 ha), Mokrusie (4555 ha) i Jerzmanowicach (1315 ha).

× **WALNE ZEBRANIE KOŁA ZW. INWALIDÓW.** Onegdaj odbyło się walne zebranie członków powiatowego Koła Związku inwalidów wojennych. Po sprawozdaniach i ustaleniu pracy na rok bież., Koło zgłosiło akces do OZN. Do zarządu Koła wybrano ponownie te same osoby, z prezesem p. Stanisławem Osyskiem na czele.

× **UJĘCIE ZŁODZIEJA.** W ub. tygodniu donosiliśmy o śmiałej kradzieży na szkodę 83-letniej Marii Kocjanowej w Dębowej Górze pod Sławkowem w czasie której sprawca silnym uderzeniem pięści powalił poszkodowaną na ziemię. Złodziejaszkiem okazał się Antoni Kwiatek ze Sławkowa.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Wypadek tramwajowy

Straszny w skutkach wypadek tramwajowy wydarzył się w ub. roku przy ul. Małachowskiego w Będzinie. Mianowicie motorniczy, Jan Pliszka (Sosnowiec, Dietlowska) najechał tramwajem na grupę pracującą przy torze robotników i ciężko poranił jednego z nich, Jana Flaka z Będzina, który na skutek ogólnych obrażeń, wkrótce zmarł.

Wszczęte w tej sprawie śledztwo wykazało, że motorniczy, Pliszka, nie zachował środków ostrożności, nie zwalniając biegu na odcinkach oznaczonych tablicami ostrzegawczymi. Poza tym okazało się, że robotnicy, zajęci przy naprawie torów, niejednokrotnie zwracali uwagę Pliszce, aby nie jechał tak szybko.

Pliszka stanął przed Sądem okręgowym w Sosnowcu i skazany został na 8 miesięcy więzienia oraz 500 złotych odszkodowania na rzecz wdowy po zmarłym. (o)

Porżnął ich brzytwą

Na przechodzących ul. Książęcą w Sosnowcu braci Edwarda i Władysława Dymarskich napadł Jan Czerwiński (Sosnowiec, Robotnicza 8), który porżnął im brzytwą twarze.

Jak się okazało przyczyną zajścia było to, że Dymarscy zwrócili Czerwińskiemu uwagę na nieodpowiednie zachowanie się jego wobec kobiet.

Epilog tego zajścia rozegrał się przed Sądem okręgowym w Sosnowcu.

Sąd skazał krewkiego młodzieńca na rok więzienia. (o)

Mieszkaniec Dąbrowy skazany w Częstochowie

Sąd okręgowy w Częstochowie skazał 31-letniego Józefa Cabana na rok więzienia za zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała Stefanowi Tomali z Częstochowy.

Caban swego czasu przywiózł węgiel do Częstochowy i podczas bójki z Tomalą uderzył go nożem w lewy bok.

Za nielegalne pisanie podań

Sąd grodzki w Sosnowcu skazał właściciela biura pisania podań i sprzedaży nieruchomości w Sosnowcu Bol. Wylona na 2 miesiące aresztu za nielegalne pisanie podań do sądu. Wypada nadmienić, że p. Wylon nie posiada prawa pisania podań do sądów.

W Tatrach powstanie
wielki park narodowy

W Warszawie odbyło się ostatnio posiedzenie komisji organizacyjnej Parku narodowego tatrzańskiego. Komisja opracowała projekt rozporządzenia o utworzeniu w Tatrach parku narodowego. Projekt ten w najbliższym czasie będzie przedłożony czynnikom rządowym.

Park narodowy w Tatrach, według projektu komisji, ma obejmować całą część Tatr w granicach Rzeczypospolitej, z wyłączeniem własności siedmiu gmin w dolinie Chochołowskiej.

Ochrona przyrody na obszarze parku ma być wykonywana bez zastosowania Przepisów o wywłaszczeniu.

Na obszarze parku rośliny i zwierzęta będą chronione. Niezależnie od tego projekt przewiduje tworzenie mateczników i rezerwatów dla zwierząt i roślin, do których dostęp ma być ograniczony.

Ochrona lasów ma polegać na ochronie ścisłej lub częściowej. W strefie ochrony ścisłej gospodarka leśna ma się ograniczać do wykonywania niezbędnych czynności, zmierzających do zabezpieczenia lasu od klęsk elementarnych. W strefie ochrony częściowej prowadzenie przerębowej gospodarki leśnej jest dozwolone.

Ruch wycieczkowy na obszarze parku nie dozna na ogół ograniczeń, jednakże zostanie uregulowany na podstawie specjalnych przepisów. Trasy masowego ruchu wycieczkowego oraz miejsca biwakowania i kempingu większych grup turystów będą wyznaczone zarządzeniem wojewody krakowskiego.

OPATÓW NIE CHCE LIKWIDACJI WOJ. KIELECKIEGO.

Rada Powiatowa w Opatowie, biorąc pod uwagę, że zamierzone zniesienie woj. Kieleck. jest ze względów gospodarczych niewskazane, przede wszystkim dlatego, że najbardziej uprzemysłowione i aktywne pod każdym względem powiaty znalazły by się na krańcach nowego województwa, uchwaliła przyłączyć się do ogólnego protestu — przeciwko zamierzonemu zniesieniu — woj. Kieleckiego. Na delegata do Komitetu wojewódzkiego do spraw obrony woj. Kieleckiego Rada Powiatowa powołała senatora Z. Leszczyńskiego.

Z CAŁEJ POLSKI

NA GUMACH...

Jeden z dzienników poznańskich donosi, że w Warszawie ukończono dodatnie próby podkuwania koni policyjnych podkowami... gumowymi. Próby dały świetne wyniki. Konie nie ślizgają się nie hałasują na bruku, a poza tym podkowa gumowa okazała się trwalszą, wytrzymuje bowiem trzy miesiące, żelazna zaś zaledwie po miesiącu ściera się zupełnie. Podobne zresztą spostrzeżenia zrobiła policja amerykańska, belgijska i szwedzka, do dawna już dosiadająca koni podkutych gumowymi podkowami. Policja polska zastosowała specjalny rodzaj gumowej podkowy, wyrabianej w kraju, patenty zagraniczne bowiem okazały się nieodpowiednie na nasze ulice i drogi. Zakończeniem prób była przeprowadzona przed kilkoma dniami wczesnym rankiem — szarża na ulicy Mazowieckiej w Warszawie, posiadającej asfaltową nawierzchnię. Konie pognały galopem i nie potknęły się, zaś dla spokoju śpiących w domach mieszkańców ważnym było, że nikt z nich nie słyszał tej galopady.

ŻYDZI W ŻYDOWSKICH SZPITALACH

W swoim czasie magistrat wileński powziął uchwałę kierowania chorych do szpitali według wyznania. Decyzja ta spotkała się na jednym z ostatnich posiedzeń Rady miejskiej z protestem Koła radnych żydowskich. Żądano cofnięcia tego zarządzenia. W związku z tym sprawa znalazła się ponownie na porządku dziennym obrad zarządu miasta. W wyniku przeprowadzonej dyskusji postanowiono utrzymać poprzednie zarządzenie w mocy, uważając, że szpital żydowski winien obsługiwać wyłącznie ludność żydowską. Wyjątek stanowi szpital zakaźny, który z uwagi na przepisy ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych obsługiwać będzie całą ludność miasta bez różnicy wyznania.

ZGON Z. ZAPASIEWICZA B. KOMENDANTA LEGIONU MŁ.

W Warszawie zmarł b. komendant Legionu Młodych śp. Zbigniew Zapasiewicz, założyciel i pierwszy komendant główny Legionu Młodych.

TROJACZKI I CZWORACZKI

Na ulicy Złotej w Warszawie zasłabła przechodząca 24-letnia służąca Józefa Skierniewicka. Po przewiezieniu do szpitala św. Zofii Skierniewicka powiła trojaczki, których poród odbył się w odstępach półgodzinnych. Dzieci ważą po 950 gr, i czują się dobrze. Stan matki jest również dobry. Trojaczki otoczono niezmiernie troskliwą opieką.

W innym zakładzie położniczym w Warszawie niejaka Zofia K. powiła czworaczki, z których troje zmarło, a jedno pozostało przy życiu.

PLAN WARSZAWY DLA NIEWIDOMYCH

Światowa Federacja Ociemniałych „UABO", jednocząca 23 organizacyj z 16 krajów, odbędzie w sierpniu br. swój kongres w Warszawie. Z tej okazji drukarnia tej Federacji wydała wypukły plan Warszawy dla użytku gości niewidomych, który oczywiście odda też duże usługi naszym niewidomym, zamieszkałym w stolicy, i przybywającym tam w odwiedziny. „UABO" przystąpiła też do drukowania specjalnego atlasu o mapach wypukłych, w którym oczywiście i mapa Polski wraz z odpowiednimi komentarzami zajmie właściwe miejsce. Zaznaczyć należy, że „UABO" jest obecnie jedyną międzynarodową Federacją niewidomych, w skład której wchodzi m. in. Związek Ociemniałych Żołnierzy R. P., którego delegat jest wybrany na najbliższy okres 3-letni jako prezes „UABO".

WYROK ŚMIERCI NA ZABÓJCĘ POST. POLAKA

Sąd okręgowy w Łucku rozpatrywał sprawę Wł. Ławrenki z Pieczychwostów pow. horochowski, oskarżonego o zabójstwo starszego posterunkowego St. Polaka. Po rozpoznaniu sprawy — Sąd skazał Ławrenkę na karę śmierci



BARWNA BLUZKA

z szyfonu w kolorze czerwonego wina, z przodu i na ramionach ozdobiona żółtym i zielonym haftem tworząc rodzaj pstrej kamizelki, która spod rozpiętego żakietu wygląda bardzo efektownie. Ta bluzka w ogóle ma dobry krój i także bez tej barwności była by bardzo ładna.

Cechą nowoczesnego człowieka jest korzystanie
w szerokim zakresie

Z USŁUG ELEKRYCZNOŚCI.

Dzięki naszym niskim taryfom korzystanie z energii elektrycznej jest dostępne dla każdego.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w Zagłębiu Dąbrowskim, S. A.

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Pierwszy raz w tym roku!
Najpiękniejsza para amantów polskiego ekranu
MARIA BOGDA i ADAM BRODZISZ w filmie polskim p. t.

„Pan Redaktor szaleje"

W pozostałych rolach: CWIKLINSKA, SIELANSKI, FERTNER, GRABOWSKI, ORWID i t.d.

POCZĄTEK I-GO SEANSU O GODZ. 5.30.

KINO „EDEN"

Film jeszcze prolongowany na kilka dni
Dziś! Korona kariery artystycznej

GRETY GARBO
DAMA KAMELIOWA

przy współudziale
Roberta Taylora i Lionda Barymora
Jedyny i bezkonkurencyjny program

Pocz. I seansu o godz. 17.30 w niedzielę i święta o godz. 13.30

Uprasza się W.W.P.P. o łaskawe przychodzenie na początki seansów, gdyż w czasie seansów wpuszczać nie będziemy.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

Z POWODU
rozliczeń młyn parowy siedmiotonowy tanio do sprzedania na Śląsku. Zgłoszenia piśmienne do Administracji pod „Młyn". 1662



ROWERY
męskie, damskie, dziecinne od lat 5-ciu — Balonowe szosowe, wyścigowe, gotowe i na zamówienie wykonuje z gwarancją solidnie i tanio K. BARAN. Sosnowiec, Mościckiego 12. Tel. 630-72.

FARBY
łakiery, pokost, pędzle, szczotki, mydła itd. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, — Sosnowiec, ul. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). Telefon 630-70

POMNIKI
i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe, tanio poleca „WIKTORIA" — Dąbrowa, ul. Narutowicza 35. Tel. 68-436. 1315

Znaczna zniżka cen
na sezon letni 100% lepiej, 50% taniej od par taczy oprawia książki i wykonywa wszelkie prace introligatorskie dyplomowany mistrz introligatorski
JAN DUDA, SOSNOWIEC
ulica Dęblińska Nr. 7. Segregatory własnego wyrobu poleca po cenach konkurencyjnych. 1810

WAPNO
budowlane w bryłach, pierwszego gatunku — tłuste, o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, ul. 3 Maja 5, tel. 6 26 59.

SPRZEDAMY
dom czynszowy dwupiętrowy, oraz plac 43 pręty przy ulicy Orlej. Bank Spółdzielczy Sosnowiec, ul. Mariacka 1, telefon 61675. 1696

PIASEK
budowlany biały, bez mułku i żwiru okazyjnie tanio do sprzedania Sosnowiec, ul. Dębowa 26. Telefon 616-21. 1887

DWIE MASZYNY
do pisania sprzedam tanio zaraz Wiadomość Administracja Dąbrowa. 1893

SPRZEDAŻ
Motory, pompy różnych systemów, wentylatory elektr., dynamo 5 K. 220, prostowniki i t.p. „okazja". 1889

LOKALE

DO WYNAJĘCIA
4 pokoje z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Sosnowiec, Piłsudskiego 46. 1890

PIĘKNY
słoneczny pokój umeblowany w śródmieściu do wynajęcia. Telef. 61042. 18..

POSZUKUJĘ
2 pokoi z kuchnią w nowym domu, wygody, łazienka, na Pogoni. — Zgłoszenia do Administracji pod „Zaraz". 189.

POKÓJ
umeblowany z osobnym wejściem w Sosnowcu Piłsudskiego 64, do wynajęcia. Tamże do wynajęcia sklep.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONE
świadectwo Strzeszyckiej Szkoły Powszechnej Janiny ... manek, unieważnia się. 19..

Różne

POSZUKUJE
nie zadłużonej ... na restaurację w Sosnowcu. Podać warunki do „Kuriera Zachodniego" pod „Restauracja". 19..



MAGGIego kostki bulionowe Obecnie tylko **6 groszy**

Jakość zawsze ta sama

Dziś! W KINIE ZAGŁĘBIE Dziś!

Najweselsza premiera wszystkich czasów, świetnej polskiej komedii muzycznej p.t.

„PIĘTRO WYŻEJ"

Humor! Piosenki! Miłość!

Śmiech to zdrowie, a więc wszyscy idziemy na „PIĘTRO WYŻEJ"

W rolach głównych

E. Bodo, H. Grossówna, J. Orwid i inni.

Nadprogram TYGODNIKI PATA Począt. o godz. **17.30**



Kino „RIALTO" Warszawska 18

Marlena Dietrich i Charles Boyer

W arcyfilmie na który niecierpliwie czekaliście

OGRÓD ALLACHA

Wykonany w zdumiewająco pięknych barwach naturalnych

Początek seansu o godz. 5.30.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy ...

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Koruszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 15, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" w SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.